

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.

Łódź.

Środa

15 września
1948 r.

Rok IV

Nr 255

(1161)



Szkoły dywersantów

Sieć konspiracyjnych grup szpiegowskich ma utworzyć w krajach demokracji ludowej słynna COMISCO Partia Pracy — jako finansista całej imprezy

PRAGA, 14.9. (APD) — Sensacyjne informacje, pochodzące z Wiednia, potwierdzają wiadomość o opracowaniu w ramach Komitetu Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznych (COMISCO) szeroko zakrojonego PLANU PRZENIKANIA KONSPIRACYJNEGO DYWERSANTÓW I SZPIEGÓW DO ZJEDNOCZONYCH PARTII ROBOTNICZYCH, powstałych w ostatnich czasach w krajach demokracji ludowych. Plan ten opracowany został pod wpływem nalegań pewnych kół angielskiej Partii Pracy i ma służyć do uprawiania dywersji politycznej i dezorganizacji pracy w partiach robotniczych Europy południowo-wschodniej.

Partii Pracy oświadczył, że jego mocodawcy gotowi są pokryć 80 procent wszystkich wydatków w zakresie organizacji szkół dywersyjnych i gotowi są udzielić wszelkiej „pomocy technicznej“.

DZIWA ANALOGIA

Churchill miał niedawno okazję zademonstrować raz jeszcze swe talenty i bezinteresowność myśli politycznej. Stało się to na kongresie poświęconym sprawie Unii Europejskiej, który odbył się w Interlaken. Angielski polityk z emfazą propagował hasła wyrzeczenia się suwerenności praw narodów w imię „wyższego celu“.

Nie trzeba chyba nadmienić, że o wyższości tego celu zdecydowano w Waszyngtonie. Chociaż wiele rodatków mr Churchilla z niepokojem śledziło tok obrad, sam orędownik Panenropy był zadowolony. Nastroje te podzielał i mr Duncan Sandys, który ma zaszczyt być jego zięciem i bliskim współpracownikiem.

Minister Duncan Sandys pełni funkcje generalnego sekretarza Międzynarodowego Komitetu Unii Europejskiej. Jest on konserwatystą, byłym sekretarzem ministerialnym i do 1944 r. członkiem Izby Gmin. Poza tym gorąco apoteozuje Panenropę, tak samo zresztą jak przed laty gorąco apoteozował... Hitlera.

Pamięć ludzka jest co prawda krótka, ale — jak mówili starożytni — słowa napisane pozostają. I oto dziś jeszcze przeczytać można w „Europäische Revue“ dwa artykuły mr. Duncan Sandysa z r. 1936. Cóż pisał wówczas obecny generalny sekretarz Komitetu Unii Europejskiej? Pan Sandys gorąco ubolewał nad zapoznaniem przez świat zasług reżimu hitlerowskiego.

„Każdy, kto uważa niemieckie zbrojenia wyłącznie za zjawisko militarystyczne — pisał on — posiada całkowicie błędne wyobrażenie... dzisiejsze Niemcy nie są państwem militarystycznym... Ich polityka zagraniczna nie biega po linii bezpodstawnych żądań terytorialnych, ale zmierza do ochrony i zapewnienia bytu niemieckiej ludności“.

„Jeszcze przed trzema miesiącami losy Austrii stanowiły przedmiot najszkodliwych spekulacji politycznych. Wytrwałość niemieckiego posła pokoju von Papena... usunęła austriackie niebezpieczeństwo“.

„Rząd praski prześladuje niemiecką ludność... która stanowi pokójowca, szanujące prawo społeczeństwo, aż nazbyt gotowe do lojalnej współpracy w ramach czeskosłowackiego państwa... Ci, którzy przypisują Niemcom zamiar anektowania Gdańska, zapominają fakt, że Niemcy pragną pokoju dla Europy“.

Tak pisał w 1936 r. obecny sekretarz Unii Europejskiej.

W Interlaken mówiono wiele o konieczności zrezygnowania z własnej polityki finansowej, komunikacji cyfrowej itp. poszczególnych państw, które wejdą do Unii. Hasła wyrzeczenia się samodzielnego prawa narodowego są nam skądinąd znane.

Jak z kilku przytoczonych cytów widać, panu Duncanowi Sandys nie zbywało przed laty na entuzjazmie dla idei hitlerowskiej. Dziś nie zbywa mu na zapale dla celów Panenropy.

A może dzieje się tak dlatego, że między kierunkami reprezentowanymi przez te dwa prądy istnieje analogia?

EFBE

Cały plan działania opracowany został przez Holendra Forrinka przy współudziale emigranckich grup z krajów demokracji ludowej, a między innymi „socjalistę“ polskiego Zaremby i czeskosłowackich Willima i Peiera.

Zgodnie z tym planem COMISCO stworzyć ma wewnątrz zjednoczonych partii robotniczych sieć nielegalnych i dobrze zakonspirowanych grup spośród ludzi zwerbowanych w kraju. Grupy te powinny starać się przenikać na możliwie jak najwyższe stanowiska partyjne i organizować „opozycję“. Dalej winny one dostarczać COMISCO wiadomości o sytuacji w partii, informacje o działalności jej przywódców jak również o sytuacji gospodarczej, politycznej i strategicznej w danym kraju.

Według całkowicie pewnych informacji, plan ten zatwierdzony został przez tajny komitet wiedeńskiej konferencji. Porozumiano się już nawet co do ponoszenia kosztów całej imprezy. Morgan Phillips, przywódca angielskiej

W Indiach nadal leje się krew

Hajderabad zaapelował do Rady Bezpieczeństwa „Królewskie lotnictwo hinduskie“ raketami zbombardowało Kaszmir

LONDYN, 14.9. (PAP). Komunikaty wojenne ogłaszane w New Delhi notują dalszą ofensywę wojsk hinduskich na wszystkich frontach. Znajdują się one obecnie w połowie drogi do Secunderabad. Umocnione miasto aulatabad zostało zajęte, podobnie jak węzeł komunikacyjny Jalna w odległości 50 km na wschód od Aurangabad.

Wojska hinduskie wzięły do niewoli wielu żołnierzy i oficerów oraz zdobyły znaczną ilość broni i amunicji.

LONDYN, 14.9. (PAP). Z Kairu donosi agencja Reutersa, że tamtejszy ambasador Hindustanu zaprzeczył doniesieniom jakoby Liga Arabska zaofiarowała swe pośrednictwo w sporze między Hindustanem a Hajderabadem.

Ambasador zdementował również pogłoski, jakoby państwa Ligi Arabskiej żądały niezwolecznego wycofania wojsk hinduskich z Hajderabadu.

LONDYN, 14.9. (PAP). Sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Hajderabadu wystosował do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa — Cadogana — naglący apel. Oświadcza on, że obecnie „liczy się każda godzina“, wobec czego Rada Bezpieczeństwa powinna być natychmiast zwołana „w celu powstrzymania brutalnej i planowej agresji przeciwko terytorium Hajderabadu“.

PARYŻ, 14.9. (PAP). Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa sir Ale-

MOSKWA, 14.9. (PAP). We wtorek o godz. 18 czasu miejsc. przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich udali się na Kreml w celu spotkania się z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Molotowem.

LONDYN, 14.9. (PAP). Według informacji agencji Reutersa, przedstawiciele mocarstw zachodnich, przed nowym zebraniem na Kremlu, w ciągu narad rozpoczętych

LONDYN, 14.9. (PAP). — Jak donosi moskiewski korespondent agencji Reutersa, wszyscy trzej przedstawiciele mocarstw zachodnich po zakończeniu rozmowy z ministrem Molotowem, odmówili dziennikarzom jakiegokolwiek komentarzy, ambasador USA Bevel Smith, oświadczył jedynie, że w konferencji brali udział ze strony radzieckiej prócz ministra Molotowa, dyrektor trzeciego departamentu radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Korespondent odniósł wrażenie, że wracając z Kremla do ambasady brytyjskiej na zwykłą w takich wypadkach naradę, trzej przedstawiciele mocarstw zachodnich „wyglądali weselej, niż po którymkolwiek z poprzednich spotkań na Kremlu“.

Wtorkowa konferencja na Kremlu, która trwała półtorej godziny była najkrótsza z tych wszystkich, jakie odbyły się dotąd w toku obecnych rozmów.

MOSKWA, 14.9. (PP). Wtorkowe zebranie trzech przedstawicieli mocarstw zachodnich i ministra Molotowa na Kremlu zakończyło się o godzinie 19.30.



Oczywiście cię przed złoconymi wrotami? Nie, to przewód elektryczny, pozostawiony przez monterów, zakładających światła na wsi — w takiej zdumienie wprowadził syna krowy. (Foto „APT“)

Wrócili w wesołym nastroju

z narady na Kremlu przedstawiciele mocarstw zachodnich

w poniedziałek uzgodnili swe stanowisko. Obecnie pragną oni rzekomo „wyjaśnić sytuację w Berlinie“.

Korespondent agencji Reutersa wzmiankuje również o pewnych niesprecyzowanych trudnościach, jakie ujawniły się między przedstawicielami trzech mocarstw zachodnich przy omawianiu problemów, będących przedmiotem obecnych rozmów.

Schumacher przewodniczącym SPD

BERLIN, 14.9. (PAP). Z Disseldorfu donoszą, że na zjeździe niemieckiej partii socjal-demokratycznej, Schumacher został wybrany ponownie przewodniczącym 356 głosami przeciwko 1.

Na stanowisko wiceprzewodniczącego wybrany został Ollenhauer — 341 głosami przeciwko 16.

Gwałtowna powódź niszczy północne Włochy

RZYM, 14.9. (APD). Syreny i dzwony kościelne brzmiały wczoraj przez cały dzień, ostrzegając ludność północnych Włoch przed olbrzymią powodzią, która nawiedziła te okęgi.

Wiele miast znajduje się całkowicie pod wodą. Szczególnie gwałtowna jest powódź w dolinach rzek PELSO i PANARO.

Miasta położone w dolinach zostały ewakuowane. Wiele domów zostało całkowicie zburzonych, wiele spadło się pod naporem wody. Linia kolejowa, prowadząca do Aleksandrii została przerwana.

Amerykański monopol na handel z Indonezją

BRUKSELA, 14.9. (PAP). Jak donosi dziennik „Nation Belge“, Stany Zjednoczone zawarły niedawno z Indonezją 10-letnią umowę przewidującą amerykański monopol zakupu wszystkich eksportowanych z Indonezji towarów.

Dziennik uważa, że jest to dobrze przemyślany krok rządu amerykańskiego, skierowany przeciwko Holandii i mający na celu wyparcie jej z Indonezji.

Niewygodna sytuacja Anglii i USA

Słabe szanse porozumienia w sprawie b. kolonii włoskich

PARYŻ, 14.9. (PAP). W dniu 13 września rozpoczęła się w Paryżu w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych konferencja przedstawicieli 4 mocarstw w sprawie byłych kolonii włoskich.

Pierwsze posiedzenie było poświęcone dyskusji na temat charakteru samej konferencji. Przedstawiciele państw zachodnich usłowoży wykazać, że jest to Rada Ministrów Spraw Zagranicznych. Delegat radziecki Wyszyński natomiast postawił sprawę jasno, stwierdzając, że odbywająca się konferencja nie jest radą ministrów spraw zagranicznych, lecz konferencją przedstawicieli 4 mocarstw.

PARYŻ, 14.9. (PAP). Drugie posiedzenie konferencji czterech mocarstw w sprawie b. kolonii włoskich odbyło się pod przewodnictwem delegata brytyjskiego Mac Neila i trwało od godz. 11 do 13.30.

Dyskusja obracała się wokół kwestii Somali włoskiego, przy czym nie doszło do uzgodnienia poglądów w tej sprawie. Obrady odroczone do późniejszych godzin popołudniowych.

Przedstawiciele czterech mocarstw postanowili, że w razie nieosiągnięcia porozumienia do środy godzina 12, uznają za nieważne pełnomocnictwa udzielone im na podstawie

Nowy gubernator Pakistanu

PARYŻ, 14.9. (PAP). Jak donoszą z New Delhi, premier Pandit Nehru nie wyjedzie, jak zamierzał uprzednio, na paryską sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ wskutek obecnej sytuacji w Indiach.

traktatu pokojowego z Włochami i wówczas sprawa b. kolonii włoskich przejdzie do ONZ.

Prawicowe dzienniki francuskie „Figaro“ i „Ce Matin“ przyznają, że propozycja radziecka stworzyła dla Stanów Zjednoczonych niewygodną sytuację. Stany Zjednoczone podkreśla „Ce Matin“, wolałyby nie poruszać sprawy b. kolonii włoskich, ale odrzucenie propozycji radzieckiej zwolania Rady Ministrów Spr. Zagranicznych zdemaskowałoby właściwe cele Ameryki stworzenia w Afryce Północnej swojej bazy strategicznej.

Dlatego to — godząc się pozornie na zwołanie konferencji — państwa zachodnie uczyniły wszystko — pisze gazeta — ażeby konferencja ta nie mogła przeskoczyć im w ich planach. W tym celu ministrowie spr. zagranicznych Stanów Zjedn. i W. Brytanii odmówili wzięcia udziału w konferencji, w wyniku czego zamiast rady ministrów spraw zagranicznych została zwołana konferencja przedstawicieli 4 mocarstw.

Łatwiej żyć psu z kotem

Tsaldaris i Sofulis w jednym siedzą rządzie

(Od specjalnego korespondenta API dla „Dziennika Łódzkiego“)

Ateny, we wrześniu Partii Liberalów i populistów, na czele których stoją Sofulis i Tsaldaris, znane są w historii politycznej Grecji ostatniego ćwierć wieku, jako zwalczające się nawzajem, uznające za rację swego bytu całkowite wyeliminowanie jednej przez drugą.

Od 1912 r. wielokrotnie, gdy jedna z tych partii dochodziła do władzy, druga stawała się przedmiotem represji i ucisku. Liczne posunięcia na drodze tej rywalizacji przybrały charakter eksterminacyjny w stosunku do przedstawicieli partii, będącej w opozycji.

Pewnego wrześniowego dnia 1947 r. dyktat amerykański narzucił Sofulisowi i Tsaldarisowi przez specjalnego wysłannika prezydenta Truman, pana Handersona, konieczność współpracy tych dwóch liderów w ramach jednego, dwupartyjnego rządu. Cóż za piękna współpraca, wspaniałe przyzwanie! Uroczyste słowa, towarzyszące utworzeniu rządu, że wszystko zostanie uczynione, aby współpraca miała charakter bratni, jak najszczęśliwszy, zostały szybko zapomniane. Praktyka życia wykazała, że łatwiej żyć psu z kotem pod jednym dachem, niż Sofulisowi i Tsaldarisowi we wspólnym rządzie.

JAKIE SĄ PRZYCZYNY NIEPOROZUMIEN?

Przed wszystkim idzie tu o sprawę osobistego prestiżu, o sprawę wpływów personalnych i o interesy kast, ochraniających przez każdą z partii.

Tsaldaris, który został sprowadzony do roli wicepremiera, zmuszony przez Amerykanów do dzielenia się władzą z Sofulisem, nie jest z tego zadowolony, ponieważ partia jego posiada większość głosów w tym quasi parlamencie. Z drugiej strony Sofulis także nie jest zadowolony ze współpracy z Tsaldarismem, którego partia posiada w swym ręku wszystkie pierwszorzędne stanowiska w całym aparacie państwowym. Każdy z nich chciałby usunąć przeciwnika z rządu. Tsaldaris stał się zwolennikiem większości w nadziei opanowania władzy w przyszłych wyborach. Sofulis nie wypowiada się wcale. Stwierdza on z naciskiem, że wybory odpowiedzą rzeczywistemu układowi sił. Sofulis pragnąłby odzyskać dla swojej partii ministerstwa przemysłu i skarbu, których kierownictwo jest nader korzystne dla kieszeni przyjaciół Tsaldarisa.

Głębokie przeciwieństwa dzielące władców Aten zależą od ról, jakie każdy z nich gra w bieżącym życiu politycznym. Sofulis jest politykiem wysuwającym przez Amerykanów, podczas gdy Tsaldaris jest beniaminkiem angielskim. Środowiska finansowe partii Tsaldarisa, związane są mocniej z angielskim City, podczas gdy wpływy na koła liberalów mają swoje źródło na Wall Street.

Antagonizmy, nieporozumienia i przeciwieństwa, stanowiące podsta-

wę planów światowych anglo-amerykańskich, nigdzie może nie ujawniają się tak wyraźnie i jasno, jak właśnie w Grecji. Czy mógłby pan Sofokles Venizelos, wiceprzewodniczący partii Sofulisa i zarazem jeden z najbogatszych armatorów Grecji — wystąpić z taką zaciekłością przeciwko populistom, żądając rozbięcia współpracy z partią Tsaldarisa gdyby nie był odpowiednio popieranym przez Amerykanów?

Amerykanie wraz z władcami Aten opracowali piękny plan: Zniszczyć zasadnicze siły armii demokratycznej

„w ciągu kilku tygodni wycyś-

cić wszystkie inne ogniska „buntu“, w końcu przeprowadzić na jesień nowe wybory. W ten sposób miała się stać Grecja krajem, w którym wszelkie „bunt“ są silumione, porządek przywrócony, a model amerykańskiej demokracji zachodniej został ustalony po triumfalnej wyprawie wojennej.

Jednakże ostawiona machina wojenna monarchistyczno-amerykańska zahamowana została w swym pochodzie triumfalnym przez zdecydowaną wolę narodu, przez jego najcięższe ofiary składane na rzecz odzyskania wolności i niepodległości narodowej.

Robotnicy i chłopci, pracownicy i

inteligencją powstał w okupowanej części Grecji. Nasilenie strajków było bez precedensów. W czasie naradzin nowego ruchu oporu w r. 1946 rząd ateński nie mógł liczyć na własne wojsko, które nie rozumiało odrzucenia propozycji pokojowych, tak słusznych, jak propozycja rządu Markosa. Tragiczne pytania podrywało ducha wojsk rządowych: „O co się toczy walka?“

Pod naciskiem wytworzonej sytuacji w Grecji, słabości armii, impasu gospodarczo-finansowego, pod wpływem głębokiego kryzysu, który panuje w okupowanej Grecji, ujawnia się coraz bardziej w licznych warstwach ludności Grecji wola wstrzymania rozlewu krwi bratniej.

Alekos Nikolaou

Nożycami przez brose Dość szmiry

Film stanowi nie tylko rozrywkę, jest on potężnym środkiem wychowawczym i propagandowym. Totalnie dziwne, że właśnie na poziomie artystycznym filmów, na ich wartości wychowawcze społeczeństwo polskie zwłaszcza jest b. wrażliwe i potrafi natychmiast ocenić, co jest bezwartościową szmirą, a co sukcesem artystycznym.

W prasie polskiej na ten temat ukazało się już wiele artykułów. Ostatnio katowicka „Gazeta Robotnicza“ ogłosiła list otwarty do ministra kultury i sztuki, wystosowany przez Oddziały Śląskie Zw. Zaw. Literatów, Dziennikarzy, ZMP, OKZZ oraz Kuratorium. Arcopag — jak widać — bardzo poważny. W liście czytamy:

„Znowu sprowadzono na nasze ekrany bezwartościowy film produkcji amerykańskiej (Miasto bez prawia), w którym morderstwa, ordynarne bójki i picie wódki, przedstawione są w sposób atrakcyjny a nawet gloryfikujący te fakty.

Wyświetlanie tego rodzaju filmów w polskich kinoteatrach nie zdarza się po raz pierwszy.

Stojmy na stanowisku, że pokazujące demoralizujące filmy naszej publiczności, zwłaszcza młodej, odbija wysiłki naszego rządu i utrudnia pracę pisarzy, dziennikarzy i działaczy kulturowych, nad podniesieniem moralnego poziomu i przejęcia zasadami demokratycznymi społeczeństwa polskiego.

Tego rodzaju demoralizujące filmy, które przemawiają tak dobitnie i pobudliwie — dzięki specjalnym właściwościom sztuki filmowej — do wyobraźni młodzieży niszczą wszelkie wysiłki wychowawcze.

Podpisani oświadczają:

„Protest nasz nie oznacza, że nie chcemy oglądać amerykańskich filmów. Chcemy widzieć na polskich ekranach wszystkie dobre filmy powojenne i rozrywkowe, produkowane w jakimkolwiek kraju, ale protestujemy przeciw wyświetlaniu obrazów deprawujących, uwłaszczających ludzkiej godności, wyrabianych zły smak artystyczny i niszczących mas narodu polskiego, obracających w niwecz wysiłki nad usunięciem po wojennej demoralizacji.“

Czterech partnerów — cztery stanowiska w sprawie b. kolonii włoskich

Bezinteresowność ZSRR — W. Brytania chce przy okazji upiec własną pieczęć

PARYŻ, 14.9 (API). Wczorajsze posiedzenie przedstawicieli 4 mocarstw w sprawie kolonii włoskich poświęcone było jedynie sprawom formalnym.

4 mocarstwa opublikowały wczoraj jednocześnie swe zalecenia w sprawie tych kolonii, przy czym ujawniono, że rozbieżności istnieją nie tylko między Związkiem Radzieckim a mocarstwami zachodnimi, ale również w samym obozie zachodnim.

Wicemin. Wyszyński oświadczył wczoraj, że obecnych posiedzeń nie można uznać za sesję Rady Mini-

strów Spraw Zagranicznych, ponieważ znajduje się między obradującymi tylko jeden minister. Przypomniał on, że ZSRR proponował zwolnienie sesji 4 ministrów, lecz gdy St. Zjednoczone i W. Brytania wysłały tylko zastępców, ZSRR wydelegował również zastępcę ministra Molotowa. Wyszyński oświadczył, że jest to pogwałcenie traktatu pokojowego z Włochami, który przewidywał wyraźne zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Obecne zebranie jest tylko zebraniem przedstawicieli, a nie ministrów.

Dziś odbędzie się nowe spotkanie przedstawicieli 4 mocarstw.

Sprawozdania opublikowane wczoraj zawierają zalecenia poszczególnych rządów w sprawie b. kolonii włoskich.

Zalecenia te przewidują:

1) LIBIA: Związek Radziecki pragnie oddania jej pod nadzór włoski; Wielka Brytania — żąda dla siebie Cyrenaiki, powiększonej kosztem Trypolitani i Fezanu na jeden rok; Stany Zjednoczone popierają stanowisko Wielkiej Brytanii; Francja proponuje odroczenia na rok decyzji co do całej Libii wraz z Cyrenaiką.

2) ERYTREA: Związek Radziecki proponuje administrację włoską; W. Brytania — abisyńską; Francja — podział między Włochy i Abisynię; Stany Zjednoczone zaś chcą oddać południową Erytreę Abisynii a odroczyć decyzję co do północnej.

3) SOMALI: wszystkie cztery mocarstwa zgadzają się na oddanie jej Włochom. Wielka Brytania uzależnia jednak swoją zgodę na takie rozwiązanie od oddania Erytrei Abisynii, żądając poza tym dla siebie specjalnych praw w Somali w zakresie korzystania z dróg, kolei i portów.

Ośrodkiem całego planu brytyjskiego jest Cyrenaika, która jest terenem strategicznym pierwszorzędnej wagi na Środkowym Wschodzie. Z tego powodu Londyn domaga się przedłużenia jej wybrzeża o 125 mil kosztem Trypolitani.

Apel ministra rolnictwa o uzdrowienie stosunków w PNZ

WARSZAWA, 14.9 (PAP). W związku z procesem b. pracowników okręgu PNZ w Koszalinie minister rolnictwa i reform rolnych — Jan Dąb-Kocot zwrócił się do specjalnym apelem do ogółu robotników i pracowników Państwowych Nieruchomości Ziemi.

Minister podkreślił na wstępie że wśród pracowników PNZ znaleźli się ludzie, którzy z pełną świadomością dopuścili się szeregu przestępstw i nadużyć, aby podważyć na rodowy plan gospodarczy, uniemożliwić jego realizację w państwowych gospodarstwach rolnych i poderwać zaufanie robotników rolnych do władzy ludowej.

Następnie minister Dąb-Kocot zwraca się do robotników i pracowników rolnych, aby „zdwoili czujność, by więcej nie dopuścić do podstępnych ataków wrogów Polski Ludowej“.

„Wzywam was — abyście podjęli energiczną walkę z wszelkimi prze-

jawami sabotażu, nadużyć, niedbalstwa i szkodnictwa gospodarczego, które jeszcze w państwowych nieruchomościach ziemskich nie zostały w pełni usunięte.

Nakładam na każdego pracownika państwowych gospodarstw rolnych obowiązek zawiadomienia o tego rodzaju faktach swoich przełożonych, lub swoje władze partyjne. W walce o lepszą przyszłość Polski zjednoczony wysiłek i jednolita postawa wszystkich uczciwych pracowników zapewnią mogą pełne zwycięstwo i najlepsze wyniki pracy dla dobra Polski demokratycznej i ludu pracującego“.

Szkola polska w Berlinie

BERLIN, 14.9 (PAP). 14 br. odbyła się tu uroczystość otwarcia szkoły dla 120 dzieci polskich, zorganizowanej z inicjatywy Konsulatu Generalnego R. P. przy współpracy Związku Polaków w Niemczech i Komitetu Opieki nad Dzieckiem Polskim.

Prognoza pogody

Rano miejscami mgliście lub zamglenia, w ciągu dnia na ogół dość pogodnie lub pogodnie, w dzielnicach północno-zachodnich chmurno.

Maksymalna temperatura od 18 stopni do 25.

Słabe wiatry z kierunków zachodnich.

W dniu 14 września br. temperatura o godz. 14 (w cieniu) wynosiła do 27 stopni.

Poeta Gałczyński znów w szpitalu

W stanie zdrowia znanego poety K. I. Gałczyńskiego, który od dłuższego czasu cierpi na zaburzenia czynności serca, nastąpiło nagłe pogorszenie. K. Gałczyński, który ostatnio przebywał w Warszawie uległ ponownemu ciężkiemu nawrotowi choroby i został umieszczony w Lecznicy Min. Zdrowia przy ul. Hożej.

Projektowany wieczór autorski K. Gałczyńskiego został na razie odwołany.

Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej powstało w Łodzi

Nowoobronny zarząd przystąpił już do pracy

Wczoraj powstał w Łodzi wojewódzki oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

Po omówieniu statutu przez przedstawicieli Zarządu Głównego Towarzystwa zapisało się na członków kilkadziesiąt osób oraz wybrano tymczasowy Zarząd organizacyjny, do którego weszli:

1) Prezydent Eugeniusz Stawiński, 2) inż. Janik (jeden z głównych organizatorów Towarzystwa w Łodzi), 3) Kublik — dyrektor Urzędu Kontroli Prasy, 4) Petersowa — przedst. Zw. Literatów, 5) red. Pokorski, 6) red. Jajdzynski, 7) dyr. Wenda — CZPW, 8) dyr. Debiec — CZPS, 9) prok. Nowacka, 10) Żarska — przedstawiтельница ZMP, 11) Sochaczewska. Nowoobronny Zarząd przystąpił do zakładania oddziałów Towarzystwa w miastach wydzielonych i powiato-

wych województwa, oraz nawiąże współpracę z oddziałami istniejącymi już w terenie. Łódź bowiem na tym odcinku dała się wyprzedzić miastom powiatowym zanim powstał Zarząd wojewódzki w Łodzi, w niektórych miastach powiatowych zorganizowały się samorzutnie koła terenowe, a m. inn. w Piotrkowie Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej istnieje już od kilku miesięcy.

Pierwszym przedsięwzięciem nowoobranego zarządu ma być zorganizowanie kursów języka czeskiego, który rozpocznie się już w dniach najbliższych.

Sekretariat Towarzystwa mieścić się będzie przy ul. Piotrkowskiej 272b. Godziny urzędowania od 18 do 20. (j)

Dnia 14 września 1948 r. zmarła

† p.

IRENA STILLEROWA

z PODCIECHOWSKICH
przeżywszy lat 55.

Nabożeństwo żałobne za spójność duszy zmarłej odbędzie się dnia 16 b. m. o godz. 7 rano w kościele św. Krzyża w Łodzi. Wyprowadzenie drogiem nam zwłok nastąpi w czwartek dnia 16 b. m. o godz. 17, z kaplicy na Starym Cmentarzu Katolickim. O czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

(3622 p)

CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA.

† p.

Inż. CZESŁAW WITOSZYŃSKI

PROFESOR POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ
DORADCA TECHNICZNY LOTNICZYCH WARSZTATÓW
DOSWIADCZALNYCH

zmarł w Łodzi dnia 13 września 1948 r.

W zmarłym tracimy niezastąpionego doradcę i nauczyciela, który do końca pozostawał pionierem myśli lotniczej

PRACOWNICY BIURA KONSTRUKCYJNEGO
LOTN. WARSZTATÓW DOSWIADCZALNYCH

(8506 p)

† p.

WŁADYSŁAW GOLIŃSKI

PRACOWNIK SP. WYD. „CZYTELNIK“ DELEGATURA ŁÓDZKA
zmarł po długich i ciężkich cierpieniach 11 września 1948 r.
przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 września rb. o godz. 15.30 z kaplicy Szpitala na Radogoszczu na cmentarz miejscowy.

W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego pracownika.

RADA ZAKŁADOWA SP. WYD. „CZYTELNIK“
DYREKTOR I PRACOWNICY SP. WYD. „CZYTELNIK“

(87.)

4 (XII)

Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego“

Imię i nazwisko:

Adres:

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego“ Łódź Piotrkowska Nr 95 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe“)

na szkieł

Na odziny plotki

Ktoś tam bzdurę wymyślił. Kretyn — kretynowi jak najprędzej tę bzdurę zanieść postanowił. Ten — swej kumie powtórzył. Idiotce — idiotka... i tak poszła po mieście fantastyczna plotka.

(cz)

Czym będziemy handlować z Rumunią

Wicemin. Szyr o zawartych ostatnio układach handlowych

Wicemin. Szyr, przewodniczący polskiej delegacji rządowej, która przeprowadziła z Rumunią rokowania w sprawach gospodarczych po powrocie z Bukaresztu udzielił przedstawicielowi API wywiadu na temat zawartych układów.

W Bukareszcie zawarto konwencję o współpracy gospodarczej na okres 5 lat, przewidującą współpracę między Polską a Rumunią nie tylko w dziedzinie wymiany towarowej, ale również w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, komunikacji itp. Nie ulega jednak wątpliwości, że nawiązanie tych stosunków wpłynie na wybitny wzrost wzajemnych dostaw zarówno w dziedzinie towarowej, jak i usługowej — oświadczył wicemin. Szyr.

Zawarty również został układ o sposobie wprowadzenia w życie konwencji gospodarczej, przewidujący powołanie stałej rumuńskiej — polskiej komisji dla regulowania wszystkich spraw związanych ze współpracą gospodarczą oraz podkomisji, jako organów wykonawczych.

Obie strony podpisały ponadto porozumienie w sprawach spornych, dotyczących rozrachunków kolejowych oraz innych, zaległych i nieuporządkowanych dotąd spraw.

Jakie surowce, względnie półfabrykaty lub fabrykaty przemysłowe odgrywać będą największą rolę w wymianie towarowej między Polską a Rumunią?

Rumunia posiada olbrzymie bogactwa geologiczne, dotąd stosunkowo mało wykorzystane. Bogactwa te w miarę rozwoju rumuńskiego przemysłu stanowiąc będą źródła wzmocnionych możliwości eksportowych.

Polskę interesują przede wszystkim produkty naftowe, rudy i koncentraty metali kolorowych, rudy manganowe, piryty, w przyszłości zaś również rtęć, molibden itd.

Polska, dzięki dostawom maszyn i urządzeń, może się przyczynić do ułatwienia rozwoju przemysłu rumuńskiego właśnie w tych dziedzinach, które nas najbardziej interesują.

Poza tym istnieją również duże możliwości rozszerzenia naszego eksportu do Rumunii w wielu innych dziedzinach, jak np. w dostawach artykułów chemicznych, włókienniczych, koks, wyrobów elektrotechnicznych itp.

Czy przewidywana jest również współpraca na odcinku obustronnego tranzytu?

Współpraca w dziedzinie tranzytu odegrać może dużą rolę w polsko-rumuńskich stosunkach gospodarczych. Przede wszystkim należy wziąć tu pod uwagę przewozy rumuńskiej kukurydzy i zbóż przez Polskę do krajów skandynawskich oraz ewentualny tranzyt polski przez Rumunię w

kierunku krajów Bliskiego Wschodu.

Rumunia była w okresie przedwojennym jednym z najbardziej zacofanych gospodarczo państw Europy. Czy obecnie kraj ten będzie mógł zlikwidować spóźnienie pozostawione mu przez kapitalistyczne rządy?

Rumunia wchodzi dopiero w okres gospodarki planowej. Bardzo niedawno, bo zaledwie przed kilkoma miesiącami przeprowadzono w tym kraju nacjonalizację większości zakładów przemysłowych. Jednak już obecnie zaobserwować można olbrzymi postęp we wszystkich dziedzinach rumuńskiej produkcji przemysłowej. Pomyślny urodzaj tegoroczny wróży dalszą poprawę sytuacji

mas pracujących i dalszy wzrost eksportu.

Chcę podkreślić rewolucyjne zmiany, jakie zaszły w życiu gospodarczym Rumunii, która z kraju półfeudalnego, rządzonego przez skorumpowany aparat państwowy, pozostający na usługach

obcego kapitału, przekształciła się w kraj rolniczo-przemysłowy, kierowany przez przedstawicieli mas pracujących oddanych całkowicie sprawie postępu gospodarczego i politycznego Rumunii, sprawie budowy socjalizmu.

Wywiad przeprowadził

JAN PODOSKI

CUD PODZIEMNY

Metro trzech miast

Moskiewskie metro znane jest z piękności swych podziemi. Długość jego wynosi obecnie 40 km. Na całej trasie czynnych jest 29 stacji. Będąca na ukończeniu budowa czwartej części metra odznacza się wysokim stopniem mechanizacji prac podziemnych.

Dzięki nowym metodom wypierania wody z tuneli przy pomocy zęszczanego powietrza oraz zamrażaniu przesiąkniętego wodą piasku —

rozwiązano trudny problem walki z wodami podziemnymi.

Na sześciu stacjach Wielkiego Pierścienia — taką nazwę nosi nowa część metra moskiewskiego — ruch pasażerów regulowany będzie przy pomocy eskalatorów (automatyczne schody ruchome), co przy znacznej głębokości stacji ma duże znaczenie.

Potężne wentylatory wprowadzają do podziemi metro około 150.000

Wycieczka samolotem jako lekarstwo —

OLSZTYN, 13. 9. (PAP). Ciężko chore na koklusz dzieci — jednoroczny Mareczek i czteroletnia Iwonka Krakowscy z Ostródy, odbyły pod opieką matki dłuższą wycieczkę samolotem, co dzieciom pozwoliło szczęśliwie przetrwać bardzo niebezpieczny i zagrażający ich życiu kryzys chorobowy.

Rodzice złożyli serdeczne podziękowanie olsztyńskiemu aeroklubowi, którego pomoc umożliwiła zastosowanie lotu jako ratunku dla ciężko chorych dzieci.

16 tys. młodych włóknarzy

Prawie 900 nagrodzonych

Na terenie zakładów włókienniczych istnieje organizacja, zrzeszająca młodzież zatrudnioną w danej fabryce w tzw. sekcje młodzieżowe, podlegające referatowi młodzieżowemu przy Zw. Włóknarzy. W 19 sekcjach młodzieżowych przy 104-tych zakładach bawełnianych zrzeszonej jest przeszło 16.000 młodzieży. Jak widzimy młodzież stanowi poważny odsetek wszystkich włóknarzy. Młodzież robotnicza wyrobiła sobie jak najlepszą opinię na terenie fabryk. Dowodem tego może być fakt, iż podczas gdy dotychczas we wszystkich zakładach włókienniczych w Łodzi było zaledwie 12 radnych młodzieżowców w radach zakładowych, po ostatnich wyborach do rad zakładowych cyfra ta wzrosła do 24 radnych i 31 zastępców radnych — młodzieżowców.

Jednym z najważniejszych zadań sekcji młodzieżowych jest gromadzenie udziału młodzieży w wysiłku pracy. Wyniki młodzieży robotniczej w tym wysiłku są doskonałe. W 4 etapie wysiłku pracy wśród przodowników w zakładach przemysłu bawełnianego było 879 nagrodzonych przodowników pracy — „młodzieżowców”. Obecnie wyniki pracy młodzieży jeszcze się poprawiły, co pozwala przypuszczać, że w 5 etapie wysiłku ilość przodowników „młodzieżowców” ponownie wzrośnie.

Aby dobrze pracować trzeba mieć miły i zdrowy odpoczynek. Młodzież odpoczywa najlepiej oczywiście na czasach młodzieżowych. W okresie lata na czasach tych było 118 młodzieżowców.

Obecny stan pogłowia żubrów w Polsce wynosi 60 sztuk. W związku z powiększającym się stale przychodem żubrów, który obecnie przeciętnie wynosi około 10 sztuk rocznie, zachodzi konieczność budowy nowego rezerwatu. Ministerstwo Leśnictwa postanowiło utworzyć go w Gorcach, w dolinie Łopusznej, z przeznaczeniem wyłącznie dla żubrów linii kaukaskiej. Wyjednano już na ten cel kredyt

downików pracy — „młodzieżowców”. Obecnie wyniki pracy młodzieży jeszcze się poprawiły, co pozwala przypuszczać, że w 5 etapie wysiłku ilość przodowników „młodzieżowców” ponownie wzrośnie.

Aby dobrze pracować trzeba mieć miły i zdrowy odpoczynek. Młodzież odpoczywa najlepiej oczywiście

Olbrzymia chłodnia powstała w Szczecinie

SZCZECIN, 13. 9. (PAP). Morskie zakłady rybne przekazały ostatnio do użytku wielką chłodnię w Szczecinie. Mieści się ona na wyspie Łasztowu, w porcie centralnym przy bulwarze Gdynińskim.

Chłodnia posiada powierzchnię chłodzącą 2.880 m kw., zamrażalnie o wydajności 20 ton dziennie oraz urządzenia, mogące produkować ok. 5 ton lodu dziennie. Przy chłodni wybudowano hale manipulacyjne i skład lodu. Do chłodni doprowadzono tory kolejowe oraz zainstalowano

urządzenia umożliwiające ładowanie lodu wprost na statki.

Na uroczystość otwarcia przybyli m.in.: minister Rapacki, wojewoda Borokowski, prezes C.U.P. dr Dietrich, członkowie komisji sejmowych: morskiej i planowania gospodarczego oraz liczni przedstawiciele instytucji zainteresowanych.

urządzenia umożliwiające ładowanie lodu wprost na statki. Na uroczystość otwarcia przybyli m.in.: minister Rapacki, wojewoda Borokowski, prezes C.U.P. dr Dietrich, członkowie komisji sejmowych: morskiej i planowania gospodarczego oraz liczni przedstawiciele instytucji zainteresowanych.

urządzenia umożliwiające ładowanie lodu wprost na statki. Na uroczystość otwarcia przybyli m.in.: minister Rapacki, wojewoda Borokowski, prezes C.U.P. dr Dietrich, członkowie komisji sejmowych: morskiej i planowania gospodarczego oraz liczni przedstawiciele instytucji zainteresowanych.

Nawet rezerwat żubrów powstanie w górach

Obecny stan pogłowia żubrów w Polsce wynosi 60 sztuk. W związku z powiększającym się stale przychodem żubrów, który obecnie przeciętnie wynosi około 10 sztuk rocznie, zachodzi konieczność budowy nowego rezerwatu. Ministerstwo Leśnictwa postanowiło utworzyć go w Gorcach, w dolinie Łopusznej, z przeznaczeniem wyłącznie dla żubrów linii kaukaskiej. Wyjednano już na ten cel kredyt

urządzenia umożliwiające ładowanie lodu wprost na statki. Na uroczystość otwarcia przybyli m.in.: minister Rapacki, wojewoda Borokowski, prezes C.U.P. dr Dietrich, członkowie komisji sejmowych: morskiej i planowania gospodarczego oraz liczni przedstawiciele instytucji zainteresowanych.

urządzenia umożliwiające ładowanie lodu wprost na statki. Na uroczystość otwarcia przybyli m.in.: minister Rapacki, wojewoda Borokowski, prezes C.U.P. dr Dietrich, członkowie komisji sejmowych: morskiej i planowania gospodarczego oraz liczni przedstawiciele instytucji zainteresowanych.

Owoców jest w bród

Magazynów za mało

Tegoroczna produkcja owoców wyniesie według przybliżonych obliczeń ok. 320.000 ton. Jest to ilość bardzo duża, przewyższająca o ok. 100.000 ton produkcję w roku ubiegłym. Znaczna ilość owoców nie zostanie spożyta od razu. Co zrobić z nadmiarem?

Na terenie kraju znajduje się obecnie 12 wielkich przechowalni — chłodni na owoce. Ilość ta jest jednak nie wystarczająca dla magazynowania wszystkich owoców, przeznaczonych do spożycia w okresie zimowym.

Departament Obrót Ziemopłodami Min. Przem. i Handlu przeznaczył ok. 150 mil. zł na budowę przechowalni. Z kredytów tych wybudowanych zostanie w r.b. 15 przechowalni — chłodni o ogólnej pojemności 4.000 ton owoców i powierzchni składowej 10.000 m sześć. Ponadto niewielkie kredyty na rozbudowę magazynów owocowych przydzielił Min. Aprowizacji. Spółdzielczość rozpoczęła także budowę kilku większych i kilkunastu małych przechowalni kosztem 150 mil. zł.

„Pamięć Iljicza” wespół z innymi kolchozami rejonu moskiewskiego dostarcza olbrzymich ilości jarzyn.

W zeszłym roku zebrano z jednego hektara ponad 500 centnarów kapusty, a na niektórych działkach — do tysiąca centnarów. W tym roku zbiory jarzyn zapowiadają się jeszcze obficiej. Wspaniałe te wyniki notowane na terenie całego kraju zawdzięcza gospodarka radziecka przede wszystkim moskiewskiej doświadczalnej stacji jarzynowej. Opracowano tu nowe metody agrotechniki, które pozwalają nie tylko podwoić, czy potroić zbiory, ale też otrzymywać 2—3 zbiory w ciągu jednego sezonu z tej samej działki. Stację tę prowadzi przełożony zakładu hodowli jarzyn przy Akademii Gospodarstwa Wiejskiego im. Timirjazewa, Witalij Iwanowicz Edelsztejn. W ciągu trzydziestu lat swej pracy na tym polu wydał on ponad 100 dzieł naukowych.

„CUDOWNE KOSTKI”

Metoda „kostek odżywczych” stała się jednym z najważniejszych czynników, które doprowadziły do wielokrotnienia zbiorów. Są to kostki z torfu, zawierające organiczne i mineralne nawozy. Jak sama nazwa wskazuje, rola tych kostek polega nie tylko na ochronie nasion, ale też na ich odżywianiu do chwili przesadzenia ich na pole. W tym momencie kostka odgrywa swą główną rolę. Przy przeszczeplaniu rośliny zazwyczaj zaczyna niedomagać, ulega bowiem rozbitciu ta gruda ziemi, w której schroniły się jej cienie, krucho korzonki. Według metody uczonego radzieckiego roślinę przesadza się wraz z jej kostką odżywczą i wtedy młoda roślina doskonale przyjmuje nowe warunki. Jarzyny dojrzewają w ten sposób na 2—3 tygodnie wcześniej, niż przy metodzie stosowanej poprzednio.

Produkcja tych kostek odżywczych nie jest skomplikowana. Większość kolchozów zdołała ją już opanować. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że większość jarzyn podaje się tym metodą uprawy, zrozumiemy wówczas znaczenie kostek odżywczych.

Eksperyment uczonego

Jak przyspieszyć wzrost roślin

— Operacja warzyw — 3 zbiory rocznie

wną rolę. Przy przeszczeplaniu rośliny zazwyczaj zaczyna niedomagać, ulega bowiem rozbitciu ta gruda ziemi, w której schroniły się jej cienie, krucho korzonki. Według metody uczonego radzieckiego roślinę przesadza się wraz z jej kostką odżywczą i wtedy młoda roślina doskonale przyjmuje nowe warunki. Jarzyny dojrzewają w ten sposób na 2—3 tygodnie wcześniej, niż przy metodzie stosowanej poprzednio.

Produkcja tych kostek odżywczych nie jest skomplikowana. Większość kolchozów zdołała ją już opanować. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że większość jarzyn podaje się tym metodą uprawy, zrozumiemy wówczas znaczenie kostek odżywczych.

Produkcja tych kostek odżywczych nie jest skomplikowana. Większość kolchozów zdołała ją już opanować. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że większość jarzyn podaje się tym metodą uprawy, zrozumiemy wówczas znaczenie kostek odżywczych.

momentem można przyspieszyć proces tworzenia się owoców. Wprowadził on pewnego rodzaju operację, którą dokonuje na roślince. Operacja znalazła masowe zastosowanie w gospodarce wiejskiej.

Niezwykle efektywna jest operacja dokonywana... na ogórkach. Roślina, z której wyrastają ogórki, daje zwykle od 2 do 4 plodów. Śledząc przez dłuższy czas jej rozwój, profesor Edelsztejn wydzielił jej tajemnicę. Polega ona na tym, że u ogórków pojawiają się jako pierwsze kwiaty męskie, które ukazują się na głównej lodydze. Kwiaty płci odmiennej pojawiają się natomiast znacznie później na bocznych lodygach. Gdy u rośliny pojawiły się pierwsze listki, profesor odcinał z głównej lodygi punkt wzrostu, przez co zahamował jej rozwój. Substancje odżywcze więc, zużywane przed tym przez lodygę zaczęły się koncentrować, szukając wyjścia. Szybko więc ukazały się na roślinie boczne lodygi, a na nich kwiaty płci żeńskiej. Operowane rośliny za

częły rodzić owoce znacznie wcześniej i zamiast dwóch dawały do 120 plodów.

Nie znoszący zimna wychowankowie południa — tykwa i pomidor, nie dojrzewają uprzednio w warunkach środkowej strefy Związku Radzieckiego. Przyzwyżajone do długiego lata, trwającego 140—180 dni, tu mają do dyspozycji tylko 80 ciepłych dni. Dokonane na nich operacje zmieniły zupełnie ich tryb życia. Zatrzymały rozwój liści dyni, skierowując soki odżywcze do miejsc, w którym tworzy się owoc; w łamanie bocznych lodyżek pomidorów przyspieszyło dojrzewanie owoców na głównej lodydze.

JESZCZE JEDNO ZWYCIĘSTWO NAUKI

Okazało się, że rośliny także posiadają swoje minimum powierzchni „mieszkalnej”, wymaganej dla ich rozwoju. Przy rzadkim rozsadzaniu roślin otrzymywano owoce duże, ale zbiory z całej powierzchni

chni działki znacznie się zmniejszyły. Po wielu eksperymentach udało się dokładnie wyliczyć minimalną powierzchnię, wymaganą przez roślinę. Obliczono więc, że dla normalnego rozwoju kapusty wystarczy w zupełności 1/4 m powierzchni odżywczej, marchew wymaga tylko 4—5 cm odległości od następnej. Ten sposób zasiewu umożliwia przynajmniej podwojenie zbiorów.

Ale uczonego radzieckiego postanowił bardziej racjonalnie wykorzystywać powierzchnię zasiewów. Doszedł do wniosku, że kapusta wymaga przy założonej powierzchni pokarmu już w późniejszym okresie rozwoju, a rozsadza wymaga nie więcej, niż 1/50 tej powierzchni. Można więc tę powierzchnię zagęścić. Obok kapusty posadził on rzodkiewkę, która bardzo szybko dojrzała i zwołała miejsce głównemu gospodarzowi. Nie mniej efektywny rezultat dał kombinowany zasiew pomidorów i kalafiorów. Metoda zagęszczania pozwala otrzymywać z tej samej powierzchni 2—3 zbiory. Znaczenie tego zrozumiemy wówczas, jeśli uświadomimy sobie, jak potężne obszary Związku Radzieckiego objęte są uprawą jarzyn.

Rekordowe zbiory, notowane na całym terenie Związku Radzieckiego świadczą o silnych więzach łączących naukę radziecką z praktyką, z życiem.

„Słodka“ panika - bez podstaw

czyli wiadomości podawane przez „agencję“ „Powiedziała baba, babie“

— Czy zrobiła już pani zapas cukru? — zapytała pani Iksińska panią Zetową.

— Zapas? Nie rozumiem. Poco? — odpowiedziała szczerze zdziwiona pani Zetowska.

— Jaki? To pani jeszcze nic nie wie? — Tu pani Iksińska zniża głos do szeptu i „klaruje“ coś swej kumie przez całą minutę.

— Nic o tym nie słyszałam. Pani powiada, że to prawda?

— A tak, tak. Moja sąsiadka, ta z czwartego piętra, słyszała o tym od sąsiadki z parteru, którą doskonale poinformowała baba, handlująca mlekiem... A będzie jeszcze drożej... Tak, tak, moja pani...

Po takiej rozmowie pani Zetowska biegła czempredzej do pierwszego z brzegu sklepu i kupowała 10 kg. cukru. Chociaż w informacji pani Iksińskiej ani odrobiny prawdy nie było, chyba tylko to, że rzeczywiście jej sąsiadka mogła zapłacić więcej — lecz za tzw. rafinadę, a więc za gatunek wyższy, od niedawna wprowadzony na rynek.

O rzekomo mającej nastąpić zwwyżce ceny cukru, która oczywiście nie nastąpi, pani Zetowska nie omisszała zawiadomić swoich znajomych i sąsiadki.

W rezultacie już w parę godzin później sklepy spożywcze w całej dzielnicy były obleżone. Po cukier stały całe „ogonki“. Kupowano po 3, 5, 10 kg. — kogo na ile stać było.

Następnego dnia w całej kamienicy rozeszła się niepokojąca wiadomość: cukru nie ma. Sama pani dorozorczyńca wiadomość tę przyniosła. Poszła po cukier i w trzech najbliższych sklepach, gdzie zawsze robiła zakupy, oświadczyła jej, że cukru nie ma.

I rzeczywiście nie było, bo zapas który normalnie by wystarczył na cały tydzień, z powodu bezpodstawnego plotki został wykupiony w ciągu paru godzin.

Ale po południu cukier już był. Właściciel sklepu sprowadził nowy transport.

Tymczasem plotka przedostała się do drugiej, trzeciej, dziesiątej dzielnicy.

Wykupowano cukier. Potem w panicznym podnieceniu stwierdzono, że cukru nie ma i nie będzie, że sam stwargier kuzynki, człowiek, jak wiadomo dobrze, poinformowany, tak powiedział, nie wierzone właścicielom i kierownikom sklepów, zapewniającym, że cukier jest i będzie, że jest na składach, że tylko

KURS dla lekarzy fabrycznych

W czasie od 24 października do 2 listopada br. odbyła się w Łodzi kurs dla lekarzy fabrycznych przemysłu włókienniczego zorganizowany z inicjatywy Ministerstwa Zdrowia przez Oddział Higieny Pracy Państwowego Zakładu Higieny przy współpracy Zakładów i Klinik U. Ł. oraz Wydziału Zdrowia Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego. Wykłady będą się odbywały w salach wykładowych Państwowego Zakładu Higieny w Łodzi przy ul. Wodnej 40.

Udział w kursie jest bezpłatny. Zgłoszenia przyjmuje Naczelny Lekarz C. Z. P. Wł., Łódź, Piotrkowska 51.

Z Łodzi przez Aleksandrów prowadzi szosa do Poddebic. Osada ta w roku 1700 — zupełnie upadła. Dopiero właściciel jej Klemens Zakrzewski w roku 1822 wyjednał przy wilej zmiany osady na miasto. Spro wadził tu sukienników, których w roku 1830 było 98. Wzrost Łodzi zrujnował Poddebice i z tego ubóstwa nie danym im było rychło się otrząsnąć.

Po okupacji w latach 1939—45 Poddebice znalazły się w sytuacji nie do pozazdroszczenia.

Kryzys pogłębił się jeszcze — a o uruchomieniu tu jakiegoś przemysłu — jak dotąd — mało kto myśli. „Przemysł“ reprezentowany jest przez tartak i 2 młyny — toteż nie dziw, że ludność tu jest mniej, niż przed 50 laty, a o 33 proc. mniej, niż przed II wojną światową.

Ludność utrzymuje się z drobno-go handlu, rolnictwa i rzemiosła. Wybijają się na czoło rzemiosła szewcy, stolarze i bednarze. W nieruchomościach Niemcy dokonali 25 proc. zniszczeń. M. in. rozebrali stary budynek magistratu w poszukiwaniu złota.

Ozdobą miasta jest zabytkowy kościół św. Katarzyny (1619) i oryginalny zameczek Zakrzewskich w parku. W zamku tym mieści się obecnie gimnazjum. Miasto nie posiada funduszy na przyzwolimą konserwację tego zabytku i parku.

W pobliżu miasta znajdują się kamieniołomy. Wiele domów w Poddebicach zbudowanych jest z kamienia wapiennego. Poddebice leżą

chwłowo zapas się wyczerpał. Ze za dwie godziny, czy jutro rano znów będzie.

Tak może zdeorganizować normalny rynek niemądra, bezpodstawną plotka. A trzeba dodać, że plot-

ki tego rodzaju bywają zazwyczaj pieczołowicie pielęgnowane przez pewne elementy, którym zależy na sianiu paniki i dezorganizowaniu rynku.

I jeszcze jedno: plotka ta godzi w interesy ludzi pracy, z dwóch powodów. Po pierwsze cukier wykupują i stwarzają chwilowy brak tego towaru w niektórych sklepach przede wszystkim ludzie, posiadający większą gotówkę, dla których wydatek kilku tysięcy złotych na cukier nie stanowi trudności. Po drugie — robotnik, czy urzędnik, który ulega ogólnej psychozie i robi zapas cukru, wydaje zupełnie bez potrzeby gotówkę, przeznaczoną na inne, bardziej konieczne wydatki.

Cukru jest poddostatkiem. Do końca bieżącego miesiąca zostanie przez sklepy państwowe, spółdzielcze i prywatne rozprzodzonych 750 ton

Troska o „prąd powszechny“

Generalne remonty w Elektrowni Łódzkiej

Mija właśnie rok od głośniejszej awarii wielkiej turbiny w Elektrowni Łódzkiej. Skutki tego wypadku mieszkańcy Łodzi odczuli bardzo dotkliwie. Ubytek mocy 22 tysięcy kw sprawił, że przez jakiś czas dostawa prądu dla miasta była bardzo ograniczona. Codziennie trzeba było wyłączać światło w całych dzielnicach.

Uszkodzona turbina została wprowadzić dzięki wielkiemu wysiłkowi załogi elektrowni w krótkim czasie uruchomiona, ale moc jej spadła o 22 tys. na 8 tys. kw.

Jak przedstawia się obecnie sytuacja w Elektrowni Łódzkiej? Turbina, która rok temu sprawiała tyle kłopotu znajduje się właśnie w remoncie, którym kieruje monter szwajcarski, przysłany przez firmę „Brown-Boveri“. Fatalne łopatki, które wypadły, powodując awarię, zostały wymienione. Dzięki temu moc turbiny wzrosła do 16 tys. kw. a w przyszłym roku osiągnie się już moc z okresu przed awarią.

W generalnym remoncie znajduje się jeden z kotłów. Przez całe lata remontowano kolejno po jednym z kotłów, by zabezpieczyć się przed niespodziankami w zimie. Do końca roku wykończony zostanie nowy kotłowniowy o wydajności 80/100 ton pary na godzinę. Przy kotle tym montuje się 3 indywidualne młyny do mielenia węgla na pył. Młyny takie wykonano po raz pierwszy w Polsce dla Elektrowni Łódzkiej w fabryce w Nysie.

W maszynowni starej centrali, strawionej w r. 1943 przez pożar umieszczają się 4 nowe dzwigi dachowe, każdy długości 20 metrów. Stawia się budynek murowany dla urządzeń zmiekkających wodę do kotłów. Wmontowuje się 2 transformatory dla potrzeb własnych po 6000 kVA każdy. Prowadzi się napowietrzne rurociągi dla wody i pary. Buduje się nową chłodnię.

Przy tym wszystkim elektrownia cierpi na dotkliwy brak miejsca. Teren zajmowany przez nią jest ciasny, a możliwości rozszerzenia się są niewielkie. Brak również per-

Nie jechali na „gape“, ale jest nowe rozporządzenie

W n-rze 237 „Dziennika Łódzkiego“ w notatce pt. „Nie byli jasnowidzami“, opisaliśmy przygodę trzech studentów, jaka im się wydarzyła w związku z wyjazdem na WZO. Wyjeżdżając do Wrocławia, studenci otrzymali w kasie kolejowej bilety kartonowe. W drodze do Łodzi konduktor oświadczył im, że bilety te nie upoważniają do bezpłatnego powrotu. Konduktor zażądał od studentów zapłacenia podwójnej ceny biletów tytułem kary za przejazd „na gape“. Ponieważ studenci czuli się niesłusznie pokrzywdzeni, zwrócili się do „Dziennika Łódzkiego“ z prośbą o interwencję.

Obecnie otrzymaliśmy pismo od Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Łodzi, wyjaśniające, iż „Ministerstwo Komunikacji zarządzeniem z dnia 11.8. r.b. poleciło wydawanie podróznym, udającym się do Wrocławia na WZO biletów blankietowych z zaznaczeniem imienia i nazwiska oraz n-r-u dowodu osobistego podróznego. Od chwili wejścia w życie wymienionego zarządzenia wszyscy kasjerzy biletowi przy sprzedaży biletów do Wrocławia zapytują się podróżnych, czy udają się na WZO, wydając w danym wypadku bilety blankietowe“.

Ogłoszenie o wprowadzeniu nowej procedury sprzedaży biletów do Wrocławia na WZO umieszczone jest na

tablicy ogłoszeń stacji Łódź — Kaliska. Obecnie ogłoszenia informujące zamieszczone zostały przy każdym okienku kas biletowych.

Dyrekcja Kolejowa wyjaśniając opisaną w notatce sprawę, niezależnie od przytoczonych argumentów pragnie podać do wiadomości, że sprawę rozpatrzy w kierunku umorzenia nałożonej dopłaty, chyba, że materiał dochodzeniowy ustali niezbicie winę studentów. (i).

Centrala Zbytu Przem. Papiern. w Łodzi, którego nowa struktura organizacyjna, jak już donosiliśmy, została niedawno zatwierdzona, ma pod swoim zarządem 18 przedsiębiorstw. W tym jest 8 wytwórczych (wyrabiających papier), 7 przetwórczych (przerabiających papier na pudełka, gilzy do papierosów itp.) oraz 3 usługowe (jak np. Biuro Budowy).

W pierwszym półroczu r.b. przemysł papierniczy wykonał 116% planu, przy czym w II kwartale produkcja była większa, niż w

Centrala Zbytu Przem. Papiern. w Łodzi, którego nowa struktura organizacyjna, jak już donosiliśmy, została niedawno zatwierdzona, ma pod swoim zarządem 18 przedsiębiorstw. W tym jest 8 wytwórczych (wyrabiających papier), 7 przetwórczych (przerabiających papier na pudełka, gilzy do papierosów itp.) oraz 3 usługowe (jak np. Biuro Budowy).

W pierwszym półroczu r.b. przemysł papierniczy wykonał 116% planu, przy czym w II kwartale produkcja była większa, niż w

Polski papier idzie w świat

Garść danych o przemyśle papierniczym

Polski przemysł papierniczy eksportuje zarówno papier, jak wyroby papierowe — chodzi tu głównie o artykuły, których kraj nie konsumuje. Wywozimy do Anglii, Z.S.R.R., Argentyny, Holandii, Białej Góry, Węgry i wielu innych państw. Plan eksportu na r.b. przewiduje 33,5 tys. ton.

Jeśli chodzi o import urządzeń, to główną pozycję stanowią tutaj siła do maszyn i niektóre barwniki.

List do Redakcji

Waga na wadze

Łódź pod pewnym względem stara się upodobnić do miejscowości klimatycznych, a mianowicie pod względem ilości wag osobowych, zamieszkałych w różnych punktach miasta.

Niestety — mimo sporej ilości obywateli i obywaterek, którzy siły swe poświęcają tak wzniosłemu celowi jak ważenie bliźnich, Łódź w dalszym ciągu nie dorównuje w tej konkurencji różnym Świeradowom, czy innym Zdrojom.

Według pobieżnych obliczeń na 50 mtr. bież. jezdn. przypada przeciętnie zaledwie 1 waga osobowa. Zachodzi obawa, że stan ten może w pewnym momencie doprowadzić do katastrofy. Bo przypuścimy, że jednego dnia przyjdzie nagle ochota wszystkim mieszkańcom miasta do sprawdzenia wagi swego „żywca“. Należy wątpić, czy kilkotkowiec z ludzi władających biegle piórem podjąłby się opisać sceny, jakie rozgrywałyby się w danym dniu (dla uniknięcia ewentualnej dyskusji w tej sprawie dodać należy, że Dante już nie żyje).

Nie trzeba jednak martwić się za wcześnie. Dane statystyczne wskazują na ciągle zwiększającą się ilość specjalistów tej branży, tak, że w następnym sezonie letnim przewidywane jest 1 waga na 20 mtr. bież. jezdn., w rezultacie czego zaistnieje możliwość zważenia w jednym dniu nie tylko wszystkich mieszkańców Łodzi, lecz również mieszkańców całego województwa.

Również pod względem dokładności ważenia następuje stała poprawa. O ile w miesiącu kwietniu rozbieżności między poszczególnymi punktami ważenia dochodziły w wazieniu jednego klienta w tym samym dniu do 6 kg. (sam to stwierdziłem specjalnie na sobie) to obecnie tylko w bardzo rzadkich i nadzwyczajnych wypadkach spowodowanych działaniem siły wyższej (np. działaniem alkoholu na wagmistrza) przekraczają granicę 5,5 kg.

Reasumując, dochodzimy do wniosku raczej nieoczekiwanych, mianowicie, czy nie należałoby zapoznać tych „pracowitych“ członków społeczeństwa — zwłaszcza młodszej generacji — z Urzędem Zatrudnienia? Chyba tak.

Stanisław Rączkowski

Z wędrówek po województwie

W obronie Poddebic



Budynek straży ogniowej w Poddebicach Niemcy zamienili na „Deutches Haus“.

na rzeką Ner. W XIII wieku Cyście Sulejowa posiadali prawo łowienia bobrów pod Bałdbrzychem, gdzie jest wielkie ementarzysko pogańskie. W roku 1943 nie tylko nie ma bobrów, ale wobec zanieczyszczenia rzeki ściekami z łódzkiej fabryki, żadna ryba nie może się tu utrzymać. Słusznie nazy-

wają Ner w Poddebicach „martwą rzeką“. A więc nawet i rybołówstwo, jedna z podstaw egzystencji ludności nie istnieje.

Poddebice są biednym miastem. Wołają głośno o poprawę bytu ludności. Chodzi przede wszystkim o konserwację mieszkań, zaopatrzenie ludności w dobrą wodę do picia. A

w Poddebicach może być dobra woda, ale wierzcie ją trzeba poprzez pokłady kamienia, a funduszy znów na to nie ma.

Miasto posiada turbiny, ale prąd niskiego napięcia dociera tylko do mieszkań, a o oświetleniu dróg i ulic Poddebic w ogóle się nie mówi. Jest to coś nieosiągalnego. Tak było i tak jest.

W dniu 8 bm. odbyła się tu konsekracja dzwonów w kościele św. Katarzyny. Stare dzwony wywieźli Niemcy. Poświęcenia nowych dzwonów dokonał biskup łódzki — Klepacz w otoczeniu duchowieństwa. Po konsekracji odbył się odpust.

Jedną z wielu chorób społecznych, które gnębią ludność miasta Poddebic jest alkoholizm. Szynki i restauracje nawet w zwykłe dni pełne są pijaków, nie mówiąc już o dniach jarmarków. Jakis pijak wykofonony „na amen“ spał na środku rynku podczas dość obfitego deszczu...

Z Łodzi dojeżdżają tu przekupnie i przekupki i wywożą stąd nabiał i drób. Ciężba i rwetes powstaje przy ciężarówce z budą, gdy wjeżdża na rynek Przekupnie jeden przez drugiego słą dostają się do wozu. Bażak (żywy towar) podawany jest przez małe okienka. Gdankanie ka-

czek, niemożliwy pisk prosiat, wymysły i przekleństwa pasażerów — oto koncert, który kilka razy dziennie powtarza się na rynku przy zabieraniu gości do Łodzi.

Jak już wspomniałem Poddebice nie mają żadnego przemysłu. Młyn braci Kubiak stoi pustkami. Można by ten budynek wykorzystać i przerobić na fabrykę. Kto się ma tym zająć?

A tymczasem ludność nie ma możliwości zarabiania na miejscu i musi szukać zarobków poza miastem.

Poddebice, Rawa Mazowiecka i Nowe Miasto chylą się ku upadkowi tylko dlatego, że nie są uprzemysłowione. Bliskość od Łodzi Poddebice powinna być wykorzystana przez łódzki przemysł. Pobliski, między Łodzią a Poddebicami — Aleksandrów pracuje dla Łodzi i nieźle mu się powodzi. A już dalej o 21 km położone Poddebice nie posiadają ani jednego krosna tkackiego. Wiele maszyn tkackich starego typu które leżą bezużytecznie, można by wykorzystać w Poddebicach. Ale o starych maszynach przedzabitekch i tkackich — nie myśli się. A one powinny znaleźć się na prowincji. Poddebice z wzdziechnością przyjmują je i dadzą im „dach nad głową“, byle jak największą ilość ludzi zatrudnić chociażby przy szarpaczach odpadków i wytwarzaniu towaru z wiganii, gdyż ten rodzaj pracy najłatwiej da się tu uruchomić.

Ktoś jednak musi się tym zająć. F.

Dziś mistrzostwa kolarskie Polski

Czy J. Bek zostanie mistrzem

Dziś na torze kolarskim w Helenowie odbęda się długodystansowe mistrzostwa kolarskie na torze. Dystans 50 km. Na starcie staną wszyscy najlepsi torowcy z całej Polski.

Najliczniej zapewne reprezentowana będzie Warszawa, która chce przystąpić do Łodzi wszystkich swoich czołowych zawodników, na czele z weteranem Napieralą, Wójcikiem, Kapiakiem, Siemińskim i innymi.

Szkoda, że w wyścigu tym nie może brać udziału Pietraszewski, który w dalszym ciągu jest zdyskwalifikowany. Naszym zdaniem byłby on jednym z najpoważniejszych rywali Beka.

Wierzymy, że popularny w Łodzi Jurek potrafi i tym razem wpaść pierwszy na metę, zdobywając jeszcze jedną koszulkę mistrzowska.

Bek jest jak wiemy rasowym sprinterem, ale startował też nawet w wyścigach szosowych. Jest on kolarzem wyjątkowo wytrzymałym. Zniechęcony jednak defektem roweru zrezygnował z szosy i przeniósł się wyjątkowo na tor. Jednak, jak krępa pogłoski, Bek w przyszłym sezonie ma zamiar również startować w wyścigach szosowych, a kto wie, czy jeszcze i w tym roku pod koniec sezonu Bek nie zechce wziąć udziału w którymś z wyścigów szosowych.

Mistrzostwa harcerskie w łucznicztwie

Komenda Łódzkiej Chorągwi Harcerskiej organizuje Harcerskie Mistrzostwa Z. H. P. na rok 1948.

Mistrzostwa odbędą się w niedzielę, dnia 3 października b. r. o godz. 9 rano na torach łuczniczych Klubu Sportowego „Peruta” w Zgierzu koło Łodzi.

Mistrzostwa odbędą się w ramach jubileuszu 25-lecia Harcerskiego Klubu Sportowego Chorągwi Łódzkiej. Prekwalifikacyjny termin zgłoszeń do strażnic indywidualnych i zespołowych upływa dnia 25 września b. r.

Mistrzostwa tenisowe okręgu łódzkiego

W dniach 16-19 bm. na kortach ŁKS odbędą się doroczne rozgrywki o tytuł mistrzowski Łodzi w grach parów i par mieszanych i juniorów. W grach biorą udział gracze klubów zrzeszonych w Okręgowym Zw. Tenisowym ze Skoneckim II i Borowczakiem na czele.

W sobotę po południu oraz w ciągu niedziel, jako w dniu finałów i półfinałów, wstęp płatny dla dorosłych zł 100, dla młodzieży zł 50. Bilety przy wejściu na korty.

Dystans 50 km Bekowi odpowiada może bardziej niż pozostałym jego rywalom, za wyjątkiem może Kapiaka i oczywiście Pietraszewskiego.

Dzisiejsze wyścigi torowe zapowiadają się więc nadzwyczaj interesująco. Organizatorzy zapewne dołożą

Co się dzieje w „grach sportowych” Zmarnowany sezon letni

Gry sportowe w Łodzi cieszyły się wielkim powodzeniem. Łódź była inicjatorem wielu ciekawych imprez w piłce koszykowej i siatkowej. Łódź zdobyła mistrzostwo Polski w piłce koszykowej.

Mistrzowska drużyna YMCA (jak wiemy) rozpadła się i kto wie, czy Łódź w tym sezonie potrafi obronić tytuł mistrzowski.

Dziwi nas nieco, że latem nie mieliśmy w Łodzi żadnych ciekawszych imprez w piłce ręcznej. Zmarnowany został sezon letni, a teraz nie pozostaje innego, jak oczekiwać rozpoczęcia sezonu w sali YMCA.

Dziwne, że gry sportowe w Łodzi cieszą się powodzeniem jedynie w sezonie zimowym. Rozumielibyśmy to, gdyby w Łodzi istniała możliwość uprawiania sportów wodnych, które stwarzałyby pewną rywalizację, ale skoro pograżona była w żalosnym śnie lekkoatletyka, to przynajmniej koszykówka czy też piłka siatkowa mogłyby obudzić się z letargu.

Naszym zdaniem jest to wina zarządu ŁOZPR, który nie potrafił zorganizować życia sportowego w lecie. Może jest tak dlatego, że członkowie Zarządu ŁOZPR byli na urlopie i zapomnieli o swoich sportowych obowiązkach.

wszelkich starań, żeby mistrzostwa te odbyły się sprawnie.

Nie będzie to zresztą ostatnia impreza kolarska w Helenowie. Jak już pisaliśmy, w końcu miesiąca bieżącego i na początku października startować w Łodzi mają czołowi kolarze Czechosłowacji i Węgier.

Faktem zostaje, że przez dłuższy okres czasu nie mieliśmy żadnych imprez sportowych w tej gałęzi sportu. W przyszłości warto dbać o to, żeby gry sportowe w Łodzi propagowane były nie tylko w zimie ale i latem.

Na tym, że drużyny nasze grają tylko w zimie cierpi ogólny poziom sportowy. Odbija się to ujemnie na naszych drużynach i nie dziwnego, że zaczniemy przegrywać z tymi zespołami, które grały przez cały okrągły rok.

Rekordy ZSRR w lekkoatletyce

Na odbywających się w Harkowie mistrzostwach Związku Radzieckiego w lekkoatletyce uzyskano wiele dobrych wyników, a w dwóch konkurencjach ustanowiono nowe rekordy ZSRR.

W biegu na 110 m. p. pł. Bułaczow (Bolszewik) poprawił dotychczasowy rekord o 0,2 sek., uzyskując czas 14,4 sek.

W kategorii juniorów rekord Związku Radzieckiego w rzucie dyskiem ustanowiła Zybina, wynikiem 53,70 m.

W pełnięciu kula pań sensacją była po razka mistrzyni Związku Radzieckiego — Sewriukowa, która zajęła drugie miejsce za Andrejową (Dynamo).

W rzucie dyskiem rekordzistka świata Dumbadze uzyskała wynik 59,19 m.

Dobre wyniki łuczników na zawodach w Krakowie

Trzydniowe zawody łucznicze o mistrzostwo okręgu krakowskiego, które były zarazem nieoficjalnymi mistrzostwami Polski przyniosły w ogólnej klasyfikacji zwycięstwo łucznikom Poczтового Klubu Sportowego z Krakowa.

Oprócz nich stanęli na starcie zawodnicy Klubu Sportowego „Boruta” ze Zgierza, oraz jedyna zawodniczka warszawska Kondracka.

W zawodach uzyskano wiele doskońonych wyników. Kondracka w strzelaniu na krótkie dystanse osiągnęła o 43 pkt. więcej, niż mistrzyni Kurkowska-Spychajłowa na ostatnich mistrzostwach świata w Londynie.

Również nieoficjalny mistrz Polski z 1947 r. Skrzypkowski (Boruta Zgierz) pobili w strzelaniu na odległości krótkie rekord mistrza świata

ta śp. Majewskiego o blisko 70 pkt (z uwzględnieniem zmiany wielkości tarcz).

Bauma (Austria) bije rekord świata

W ramach rozegranego w Wiedniu wobec 45 tys. widzów, międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne go kobiet Austria — Czechosłowacja mistrzyni olimpijska w rzucie oszczepem Bauma (Austria) ustanowiła nowy rekord świata w tej konkurencji wynikiem 48,63 m.

Poprzedni rekord ustanowiony był w r. 1942 przez Niemkę Steinhauer i wynosił 47,24 m.

Jak wiadomo Bauma zdobyła złoty medal olimpijski na igrzyskach w Londynie wynikiem 45,57 m.

SKŁADY OSAD

na międzynarodowe regaty Polska-Szwecja

Międzypaństwowe regaty wioślarskie Szwecja — Polska odbędą się w dniu 19 września br. na torze regatowym w Legnowie pod Bydgoszczą. Regaty odbędą się w następujących konkurencjach:

Jedynki: AZS Kraków (Roger Verrey) — Goeteborgs Roddklubb — (Curt Christerson).

Dwójki: BTWS Bydgoszcz (Ciżmowski i Wieśniak) — KW ZZK Bydgoszcz (Zaremba i Andrzejak) — Kungalos Roddklubb (Bernt Torberntsson, Evert Gunnarsson).

Dwójki podwójne: AZS, Kraków

(Roger Verrey, Csaba Dezzo) Goeteborgs Roddklubb (Arvid Hart, Curt Christerson).

Czwórki wa gi lekkiej: TW Plock (Nowiński, Sandomierski Archita, Godlewski, sternik Kotakowski) — Trollhattans Roddklubb (Karl Erik Aktiv, Knut Tossberg, Mills Soder, Eror Ekberg, sternik — Evert Svensson).

Czwórki ze sternikiem: BTWS Bydgoszcz (Kościelak, Kocerka I, Kocerka II, Suligowski, sternik Szyperki) — Halmstads Cymnastika, Rood Forening (Beril Hergenheim, Lennart Adamsson, Bernt Manns, Ake Johansson, sternik Lennart Possfeldt).

Osemki: BTWS Bydgoszcz (Świątkowski, Kocerka I, Kościelak, Nowak, Kręzelewski, Radziński, Kocerka II, Suligowski, sternik Szyperki) — Stromstads Roddklubb (John Nilklasson, Frank Olsson, Ake Rask, John Magnusson, Tore Borjesson, Gosta Adamsson, Ivar Simonsson, Gosta Simonsson, sternik — Sven Schild).

Reprezentacja Szwecji składać się będzie z 30 osób. Zarząd PZTW przydziela Szwedom do dyspozycji równorzędne łodzie.

Buhl, Grzonka i Masłowski startują w Łodzi

W niedzielę dnia 19 września b. r. na stadionie L. K. S. o godz. 10 Harcerski Klub Sportowy organizuje propagandowe zawody lekkoatletyczne z udziałem reprezentantów Pomorza i czołowych zawodników Polski Buhla, Grzonki, Masłowskiego, Białkowskiego, Weinberga i Siemińskiego.

Ponadto z Krakowa przyjadą Filippek i Serafini. Z zawodników łódzkich będą startowali lekkoatleci P. K. S. z Pabianic L. K. S. i H. K. S. Poza tym odbędą się trójmecz juniorów pomiędzy najlepszymi drużynami juniorów w Okręgu H. K. S. — P. K. S. — L. K. S.

Zawody te, które będą powaźniejszą imprezą lekkoatletyczną w bieżącym sezonie w Łodzi odbędą się w ramach imprez jubileuszowych H. K. S. 10-letniego obchodzącego w roku bieżącym swój 25-letni jubileusz. Dla upamiętnienia młodzieży szkolnej i harcerskiej oglądania czołowych zawodników Polski, wstęp na zawody jest bezpłatny.

PROGRAM ZAWODÓW

W ramach zawodów propagandowych z okazji 25-lecia H. K. S. w lekkoatletyce startować będą następujący zawodnicy:

100 mtr. Buhl (Wrocław), Grzonka (Olsztyn), Kun (Pabianice), Bednarski, Tujecki, Sosnowski, Różycki (Łódź) oraz Filippek (Kraków).

400 mtr. Buhl, Grzonka, Wdowczyk (Łódź), Jara (Zgierz), Szwał, Bartosik, Górecki, Jurek i Szwed (Bydgoszcz).

1500 mtr. Nowak (Wrocław), Krawiec (Warszawa), Dychta (Pabianice), Krawiec (Pabianice), Wójcik, Kowalski i Kunicki (Łódź).

W dal: Serafini (Kraków), Pawłowski, Sosnowski, Pokorowski, Maciejczyk, Przybylski (Łódź), Kun (Pabianice).

Wzwyż: Siemiątkowski i Wałberg z Pomorza, Rytych, Gzalewski, Pokorowski, Sosnowski i Maciejczyk z Łodzi oraz Kun i Samitka z Pabianic.

Miot: Masłowski (Bydgoszcz), Samitka i Koch (Pabianice), oraz Kubka i bracia Garnarczykowie (Łódź).

W sztafetach 4x100 i 4x400 mtr. pobiegną sztafety Pomorza, L. K. S., H. K. S. i P. K. S.

Możliwy jest udział również Kutnińskiego i Lipnowskiego.

Przypominamy że zawody te odbędą się w niedzielę dnia 19 września b. r. na stadionie L. K. S. o godz. 10. Wstęp bezpłatny.

Szwecja-Finlandia w lekkoatletyce 138:76

Rozegrane w Sztokholmie między państwowe spotkanie lekkoatletyczne między Szwecją i Finlandią zakończyło się zwycięstwem Szwecji w stosunku 138:76. W ramach zawodów startowali poza konkursem olimpijczycy amerykańscy.

W rzucie oszczepem sensacją były porażki mistrza i wicemistrza olimpijskiego Fina Rautavaara i Amerykanina Seymoara. Zwyciężył Szwed Daleflod rzutem 71,32 m przed Rautavaara — 69,22 m.

Seymour zajął czwarte miejsce w nikiem 64,73 m.

Skok o tyczce wygrał Morcom (USA) przechodząc wysokość 4,41 m.

leszcze jeden puchar zdobyli motocykliści ŁKS

Ostatnio motocykliści ŁKS brali udział w zjeździe plakietowym do Biskupina.

Walka o pierwsze miejsce rozegrała się między ŁKS a ZKM Zabrze. Łodzianie jednak mieli więcej przejechanych kilometrów i zdobyli puchar.

Motocykliści PTC i ŁKS zamierzają w najbliższym czasie rozegrać między sobą mecz piłkarski na fundusz odbudowy Warszawy.

Mecz odbędzie się w Pabianicach. W związku z tym spotkaniem we środę odbędzie się na boisku ŁKS jeszcze jeden trening o godz. 17.



na noc KREM TŁUSTY Stella

zapobiega powstawaniu zmarszczek

J. S. Stempiewicz Pernan

PAMIĘTNIK PANI HANKI

Udawala wprawdzie, że nas nie widzi, ale mego oka nie uszło, że zachwiała się w posadach. Kupiła sześć ciastek. Trzy tortowe i trzy z kremem. To jest obrzydliwe napychać się z rana słodyczami, zwłaszcza wówczas, gdy się wie dobrze, że grozi cukrzyca.

W ciągu dnia nie zamieniła ze mną ani słowa poza zdawkowymi frazesami domowymi. Ona swego Jacka uważa za półboga i jeżeli coś mnie cieszy na inny o grożącym skandalu, to perspektywa ruiny świątyni, które ona wznosi kochanemu siostrzeńcowi. Chyba otrulaby się weronałem. Nie na niej zresztą jednej upadek. Jacka zrobiłby takie wrażenie. Wyobrażam sobie, ile osób uważających go za zwierciadło cnót i zalet musiałoby chować dudy w miech i zalamywać ręce nad jego przewrotnością. Byłby to niezły rewanż za te bezsensowne gadaniny o tym, że nie dorosłam do Jacka i że wart on jest lepszej żony.

Ciekawe, jaka żona byłaby lepsza! Która miałaby tyle taktu, tyle walorów reprezentacyjnych, która potrafilaby stworzyć mu tak miły i tak powszechnie ceniony dom, prawdziwe ognisko rodzinne! Ludzie są podli.

A już chciałabym zobaczyć taką, co w obecnej mojej sytuacji zdobyłaby się na maksimum umiaru i dyskrekcji. Inna polecałaby już dawno albo do rodziców ze skargami, albo do owej rudej wydry, by zrobić jej piekielną awanturę. No, ręczę, że każda, bez wyjątku co najmniej jemu urządziłaby nieładną scenę.

I tu mówią, że ja do niego nie dorosłam. Ze wart jest lepszej. I to musi mówić moja najlepsza przyjaciółka, ta wstrętna Halszka.

Dowiedziałam się o tym od Muszki Zdrojewskiej. Były razem z Zygmuntem Karskim w Café-Clubie. Muszka na pewno nie kłamie. W tym wszystkim co mówiła nieprawdą było tylko to, że rozmawiali o mnie przy Karskim. Zygmunt nie dałby na mnie złego słowa powiedzieć. W ogóle pod tym względem mężczyźni stokroć wyżej stoją niż kobiety. Taki na przykład Robert, który przez Halszkę miał moc przykrości, nigdy o niej źle się nie wyraża. Jest aż nazbyt pobłażliwy. Dziś nistety nie mogłam się z nim zobaczyć. Stale jest zajęty.

Zdaje mi się, że w tych męskich zajęciach musi być sporo przesady. Każdy z nich swoją pracę uważa za jakąś świętość. Każdemu z nich się zdaje, że gdy nam powie: „mam mnóstwo roboty“, lub też: „mam ważne posiedzenie“ to już tym samym odpadają wszelkie możliwości innego spędzenia czasu. Oczywiście nie zawsze są to z ich strony wykrety. Nawet skłonna jestem im wierzyć. Ale po prostu przeceniają swoją pracę. Świat się nie zawali, jeżeli który z nich spóźni się na konferencję, czy nie pójdzie do biura.

W ubiegłym roku raz jeden tylko miałam poważne zajście z Jackiem. Wybraliśmy się na bal do Łęskich. Szalenie mi zależało na tym, by być tam przed jedenastą. Tymczasem Jacek mi dzwonił, że zebranie jakiegoś związku, czy stowarzyszenia przeciąga się, że jakieś wybory zarządu, że coś tam jeszcze i podobne głupstwa. Nie chciałam go zrozumieć, że muszę być przed jedenastą, bo pani Kawińska sprawiła sobie toaletę bardzo podobną do mojej i nie mogłam, no, wprost nie mogłam, zjawić się po niej. W tych subtelnościach mężczyźni są jak ślepi w lesie.

Zresztą to może i dobrze, że Robert nie miał dziś

czasu. Dzięki temu zostałam w domu, a właśnie o siódmej zatelefonował Jacek z Paryża. Szalenie się śpieszył, powiedział tylko, że jeszcze nie może ustalić swego powrotu i że przyjdzie adiutant pułkownika Korczyńskiego, by zabrać złotą olakowaną kopertę, która leży w środkowej szufladzie biurka. Przypomniałam Jackowi, by mi przywiózł większy flakon Voyage de Noce. Podejrzewam, że te, które można dostać w Warszawie są znacznie słabsze.

Oczywiście natychmiast po rozmowie odszukałam w biurku ową kopertę. Byłam niezmiernie ciekawa co zawiera. Niestety, olbrzymia pieczęć lakowa zupełnie uniemożliwiła jej otwarcie. Nie sądzę jednak, by wewnątrz było coś, co mogłoby mnie zainteresować. Raczej sądzę, że były tam jakieś papiery urzędowe i to zapewne takie, do których Jacek przywiązuje duże znaczenie. Na kopercie napisane było czerwonym ołówkiem: „L.K.Z. — 425“. Że też oni zawsze mają swoje tajemnice.

Koło ósmej zjawił się zapowiedziany adiutant, przystojny młody oficer. Zapropnowałam mu filiżankę kawy, lecz odmówił. Był bardzo grzeczny, i dostrzegłam, że mu się podobałam. Lecz pomimo to oświadczył, że się bardzo śpieszy, i że przyszedł po zalakowaną kopertę, o której musiał mi mąż telefonować z Paryża. Nie zatrzymałam go tym bardziej, że robił wrażenie zdenerwowanego. Podziękowałam mi uprzejmie i wyszedł.

Gdy się drzwi za nim zamknęły obejrzałam jego kartę wizytową: porucznik Jerzy Sochnowski. Zupełnie correct młody człowiek. Można go będzie śmiało zaprosić na nasze fajfy. Jeżeli to z tych Sochnowskich z Podola, może być nawet dalekim krewnym Jacka. Trzeba będzie mamie o to wypytać.

c. d. n.

Sroda 15 WZROZNA

WAZNE TELEFONY: Komisarz Miejski M. O. 258-80, Pogotowie Ratunkowe Miejskie 107-44, Pogotowie Ratunkowe (p. Zjazd) 134-14, Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11, Biura Policji

Dziury aptek

Dziurzejacy nocą dyskurują apteki: aptekowicz (ul. Żurawia 55), Dabnickiego (Piotrkowska 127), Górczyńskiego (Przejazd 59), Karłina (Wschodnia 50), Zajaczkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 57).

Teatry

TEATR W P. - ul. Jaracza Nr 27 O godz. 19.15 „Grzegorz Dydusia”. PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21 O godz. 19.15 „Lisie gniazdo”.

TEATR KAMERALNY ul. Masyńskiego 54 O godz. 19.15 „Nieboszczyk Pan P.”, T. 1. „Srebrny” Traugotta I. O godz. 18.50 „Dobrze skrojony frak”.

TEATR LEKIA „OSA” ul. Zachodnia 43 O godz. 19.30 „Kozłowska dziewczyna”. Zmiana wazna.

TEATR „LENIA” - Piotrkowska 243 O godzinie 19.15 operetka „Cnotliwa Zuzanna”.

MUZA MIEKNIKIE: Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 prócz niedziel.

Kino: „Białe kiel” - ul. Marszałka Stalina 1: (godz. 18.30, w niedz. 16) dla młodz. dozwolony.

BAJKA - ul. Narutowicza 31: „Tajemnica wywiadu” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15). Film niedozwolony dla młodzieży.

BAJKA - ul. Franciszkańska 21: „Tajemnica nocny wisiolaj” (godz. 17.30, 20, w niedz. 15) dla młodzieży dozwolony.

ODRZA - ul. Daszyńskiego 2: Program Aktualności kraj. i zagr. (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21)

REKORD - ul. Legionów 2/4 (dla młodzieży) „Chłopiec z przedmieścia” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14)

MUZA - Ruda Pabianicka: „Lektomyślna siostra” (godz. 18, 20, niedz. 16)

POLONIA - ul. Piotrkowska 67: „Siostra lokaja” (godz. 16, 18, 20, 21, niedz. 13, 30)

PRZYRODNICZE - Sieromskiego 74/76: „Starek pułapka” (godz. 18, 20, w niedz. 16) Film dozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 174: „Szalony lotnik” (godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30) Film dozwolony dla młodzieży.

ROSA - ul. Rzgowska 84: „Dragoncyk” (godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30) dla młodzieży niedozwolony.

REKORD - ul. Rzgowska 2: „Bolero” (godz. 18.30, 20.30, w niedz. 15.30) Film dozwolony od lat 18.

STYL - ul. Kilińskiego 123: „Zielone lata” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30) Film dozwolony dla młodzieży.

SWIT - ul. Rzgowska 81: „Młodość bezwarunka” (godz. 18, 20, w niedz. 16) Film dozwolony dla młodz. od lat 18.

TECZA - ul. Piotrkowska 108: „Siostra lokaja” (godz. 16.30, 18, 20.30, w niedz. 13)

TATRY - Stenkiwicza 40 (w ogrodzie): „Cygańska miłość” (godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13) Film niedozwolony dla młodzieży.

WISZA - ul. Daszyńskiego 11: „Cygańska miłość” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30) Film niedozwolony dla młodzieży.

WŁÓKNIA - ul. Zawadzka 18: „Siostra lokaja” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30)

WOLNIEC - ul. Namińskiego 16: „Tajemnica Wywiadu” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30)

ZAJACZKA - ul. Żurawia 53: „Kozłowska Waga” (godz. 18.30, 20.30 niedz. 15.30)

Wiesz Kuciny w pow. łódzkim wybudowała szkołę

Mieszkańcy rozległej wsi Kuciny, w gminie Puczniew, pow. łódzkiego od wielu lat narzekali na brak szkoły w pobliżu. Dzieci z tej wsi musiały uczyć się w szkole odległej o kilka kilometrów.

W roku ubiegłym przystąpiono do pracy. Powstał obywatelski komitet budowy szkoły, który postarał się o fundusze. Z pomocą przyszło kuratorium szkolne i samorząd miejscowe społeczeństwo zaś dostarczyło podwójt buduleca. Ofiarowano po kilka godzin tygodniowo pracy przy wznoszeniu murów.

W ciągu 421 dni budowę ukończono. Powstał okazały gmach, w którym na parterze urządzono klasy, a na pierwszym piętrze sale zabawowe oraz mieszkania dla nauczycieli.

Uroczyste poświęcenie i otwarcie szkoły odbyło się onegdaj z udziałem przedstawicieli miejscowych władz administracyjnych i szkolnych. Już w dniu otwarcia zgłosiło się na naukę przeszło 80 dzieci. (Jb)

Punktualniej niż w roku ubiegłym

rolnicy woj. łódzkiego wpłacają podatki

Zbiory w tym roku były wyjątkowo pomyślne. Żyta zebrano w tym roku w województwie 694.937 ton. Pszenicy zimowej i jarej ogółem około 100 tys. ton, jęczmienia - 59.425 ton oraz owsa 215.659 ton.

Pierwotny wymiar podatku gruntowego dla województwa stanowiął 2.255.768,415 zł. Po skróceniu zaś ulg, udzielonych uboższym gospodarstwom ostateczny wymiar wyniósł 2.170.482.204 zł. Część należności, stanowiąca 1.542.068,478 zł., rolnicy mają wpłacić w gotówce, resztę w naturze. Wyniesie to 29.610.505 kg. żyta.

Jeszcze w roku ubiegłym pełnomocnicy rządowi do spraw podatku gruntowego mieli sporo kłopotu z ściąganiem należności. Rok bieżący okazał się pod tym względem przełomowym. Już do dn. 2 sierpnia wpłacono 664.936.618 zł. co stanowi 94,3 proc. przypadającej do wpłacenia kwoty.

W roku bieżącym chłopcy wojew. łódzkiego rozpoczęli po raz pierwszy wpłacać na Społeczny Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa (SFOS).

Ogółem roczne wkłady rolników woj. łódzkiego do S.F.O.S. mają wynieść 900.373.907 zł. Dla usprawnienia akcji zbiórki ustalono, że cała kwota ma być wpłacona najdalej do 1 listopada 1948 r. Rolnicy mają więc jeszcze sporo czasu. Pomimo to już do 20 sierpnia wnieśli do kas SFOS 102.235.065 zł. (d. b.)

Wariat, czy nie? Hoffmoki-Ostrowski umieszczony w Tworkach

W toku rozpatrywania sprawy kołaborantki Heleny Wielgomasowej aresztowany został adwokat Hoffmoki-Ostrowski (ojciec). Został on aresztowany pod zarzutem denuncjacji Polaków, nawoływania do akcji antykomunistycznej oraz publikowania artykułów w „No wym Kurierze Warszawskim”.

Jak się dowiadujemy Hoffmoki-Ostrowski na żądanie lekarzy psychiatrów, został umieszczony w szpitalu psychiatrycznym w Tworkach, gdzie zostanie zbadany stan jego psychiczności.

Wystąpienia Hoffmoki-Ostrowskiego już przed samą wojną budziły wątpliwości co do stanu jego umysłu. Uchodził on za osobnika nieopanowanego i gwałtownego. We wszystkich sprawach, w których był obrońcą, miał zatargi z sędziami. Znana była sprawa podczas której Hoffmoki-Ostrowski, w czasie przewodu sądowego strzelił do świadka, który go obraził. Jednym z dowodów jego „oryginalności” było wystawienie sobie w Milanówku pomnika, pod którym miał być pochowany.

Po zakończeniu wojny zdobywał

on majątek przez wymienianie pieniędzy. Obawiając się konsekwencji uciekł z Warszawy do Krakowa. (w)

Pierwszy wypadek i chyba ostatni

Konduktorzy tramwajowi po zakończeniu pracy wpisują do cedułu ilość sprzedanych biletów. Czynił to również konduktor Bolesław Zaborowski z tą tylko różnicą, że od czasu do czasu wpisywał cyfry niższe od rzeczywistych. Kwotę uzyskaną z różnicy brał do kieszeni.

Wreszcie sprawa się wykryła. Stwierdzono, że w ten sposób Zaborowski przywłaszczył sobie ponad 10.000 zł. W czasie dochodzenia Zaborowski tłumaczył się wyjął, że fałszerstwa dopuszczał się wyłącznie będąc w stanie nietrzeźwym.

Zaborowski został zwolniony natychmiast z pracy i przekazany do Kom. Specjalnej, która ukarała go osadzeniem w obozie pracy na okres 4 miesięcy.

Ofiary

Koło Ochrony Przyrody przy szkole 132 za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” na Łódzką Rodzinę Radiową zł 500.

„Lisie gniazdo” w Teatrze Powszechnym

Od 16 września br. wchodzi na afisz państwowego Teatru Powszechnego doskonała sztuka Lilian Hellman p. t.: „LISIE GNIAZDO” w przekładzie Joanny Poraskiej - z życia bankierów i farmerów amerykańskich, ciesząca się niebywałym powodzeniem na scenach Europy i Ameryki.

Obsadę tej niezwykle interesującej sztuki stanowią: Irena Grywińska, Aldona Jasławska, Rena Żuchowicz, Alicja Kamińska, Feliks Chmurkowski, Wacław Ścibor, Zbigniew Jabłoński, Eugeniusz Stawowski i Zygmunt Zintel. Na ośle sesyjny reżyser i wykonawca roli głównej Karol Adwentowicz.

Zebrania i odczyty

DZIAŁ: W sali projekcyjnej przy ul. Sienkiewicza 23, dnia 16 o godzinie 19.00 zebranie młodzieży ZMP Filmu Polskiego. Referat na temat znaczenia i radanie Ligi Lotniczej wygłosi dyr. Okręgu Ligi Lotn. ob. Duli Jerzy.



ARODA 15 WRZEŚNIA

12.04 Chwila muzyki, 12.09 Dziennik, 12.15 Chwila muzyki, 12.20 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Detaj Z. Z. K. w Katowicach, 12.40 Chwila muzyki, 12.45 1) „Co czytać” - pogadanka, 2) Wiadomości dla wsi, 13.00 Chwila muzyki, 13.05 Koncert rozrywkowy, Wyk. L. Makłowicz i W. Dunin - Brzozowski, 13.10 piosenki, Z. Ródor - skrzypce A. Pińdrusz - akordeon, F. Leszczyńska - fortepian, 13.45 Chwila muzyki, 13.50 „Cezar Franck” - III audycja z cyklu: „Kompozytor Tygodnia”, 14.30 Z dzisiejszej prasy, 14.35 Muzyka obiadowa (płyty), 15.05 Rezerwa, 15.10 Trzy pełni północne (płyty), 15.20 „Spółdzielczość produkcyjna wzbogacił wieś”, 15.30 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci, 15.50 Muzyka kameralna, 17.00 Reportaż dla młodzieży z Wystawy Ziemi Odrzyńskich, 17.20 „Od Krakowa słychać śpiewki” - audycja słowno-muzyczna, 17.45 Szkoły zawodowe” - pogadanka, 18.00 „Mówi Wstawa Ziemi Odrzyńskich”, 18.05 „Stalowa nioł” - pogadanka, 18.15 „Na drodze do Moskwy” - audycja dla wojska, 18.45 „Nowe książki” - felieton, 19.00 Felieton literacki S. Lichanickiego, „O tak zwanej literaturze łódzkiej”, 19.10 Miniatury fortepianowe XX wieku w wyk. A. Tarskiego, 19.30 „Emanacje” - 61 odc. powieści B. Prusa, 19.45 „Wagry przemawia do Polaków”, 20.15 „Sprawa Edwarda Jędraka” - audycja z cyklu: „Ciekawostki literackie”, 20.30 Audycja Komitetu Obchodu Roku Chopinowskiego, 20.40 Koncert Chopinowski w wyk. W. Kędry, 20.55 Komunikat meteorologiczny, 21.00 Dziennik, 22.00 Muzyka taneczna, 22.45 Koncert symfoniczny, 22.55 Odmowa pociąg, na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończenie audycji i hymn.

CZWARTEK 16 WRZEŚNIA

5.00 Polones - spotkanie, owoce, rogoz i waga, audycja dnia, 5.05 Muzyka poranna z pvt. 5.20 Międzynarodowy koncert wymienny z Czechosłowacją, 5.05 Gimnastyka, 6.15 Delanade, 6.30 Muzyka, 6.50 Proszę dnia, 7.00 Skróty wiad. (złn. poran), 7.05 Przej. prasy stol., 7.12 Muzyka, 7.20 „Kocha, lubi, szanuje”, 7.30 audycja pastyczna, 7.30 Muzyka, 8.20 „Anna Prokudzińska” - 15 fragm. nowelki, 8.30 „Ostrzeża”, 8.55 Muzyka, 8.55 Inform., o-Albon, 9.00 Skrzynka PCK, 9.10 Komunikaty.

Humor

Wytłumaczył

— Jasiu, czy ci nie wstyd? Masz taki brudny kołnierzyk? — On nie jest brudny. To od szyl.

Dyrektorzy skazani Zakończenie „szklanego” procesu

W dniu wczorajszym ogłoszony został wyrok w toczącej się od kilku

O tani tłuszcz i wędliny

Wykorzystując chwilowe niedostateczne zaopatrzenie rynku w mięso i tłuszcz, pewni właściciele wędliniarń, samowolnie podnosili ceny wędlin i tuszycz. Komisja Specjalna, pragnąc położyć kres podobnym wybrykom, godzącym w kieszeń konsumenta, ukarała wysokimi grzywnami piętniętmi kilka osób. M. in. za pobieranie nadmiernych cen za kiełbasę, grzywną w wysokości 125 tys. zł. został ukarany Stanisław Wasilewski, właściciel sklepu spożywczego przy ul. Kościuszki 41 i Irena Przybyłowa - właścicielka pasztecziarni przy ul. Rzgowskiej 15, grzywną w wysokości 750 tys. zł., właściciel sklepu rzeźniczego przy ul. Kątnej 54 - Józef Szadkowski, grzywną w wysokości 60 tys. zł. właściciel pasztecziarni przy ul. Stalina 22, Teodorja Winińska.

Za odmowę sprzedaży mięsa i słoniny Komisja Specjalna ukarała grzywną w wysokości 125 tys. zł. właściciela sklepu rzeźniczego przy ul. Kilińskiego 44 - Lejzora Abramowicza, za odmowę sprzedaży masła - właściciela sklepu spożywczego przy ul. Finansowej 10 Bronisława Tarkowskiego grzywną w wysokości 150 tys. zł. za pobierania nadmiernych cen za masło właściciela sklepu przy ul. Ogrodowej 32 - Stanisława Świdra grzywną w wysokości 75 tys. zł.

LICEUM PRZEMYSŁOWE WYDZIAŁ BUDOWY SILNIKÓW SPALINOWYCH w ŁODZI. Przyjmuje WPISY na rok szkolny 1948/49 absolwentów gimnazjów przemysłowych, względnie mechanicznych. Zgłoszenia do dnia 18 b. m. w Sekretariacie Ośrodka Szkolenia Zawodowego Przemysłu Metalowego w Łodzi, ul. Łękowa 22 w godz. od 8-15. Egzamin wstępny odbędzie się 18, zaś 20 września 1948 r. początek roku szkolnego. Należy przedłożyć: 1) Metrykę urodzenia, 2) Zyciorys, 3) Świadectwo ukończenia gimnazjum, 4) Świadectwo czeladnicze. „SILNIKI” ŁÓDZ. (k 1142)

Roczny Kurs Modniarski przy PAŃSTWOWEJ SZKOLE PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ ŻENSKIEJ w ŁODZI. przyjmuje ZAPISY w sekretariacie szkoły ul. Nowotki 45. (S530 p)

Pokoiów sublokatorskich dla aktorów. POSZUKUJE Państwowy Teatr Powszechny. Warunki od umowy. - Zgłoszenia: Teatr Powszechny, 11 Listopada Nr 21. Telefon 150-36. (K. 746)

Z ukosa Technika i fantazja

Jeszcze w 46 roku, Jasio Ciężkomyślący przeczytał w „Dzienniku Sensacyjnym” notatkę następującej treści:

„SENSACYJNY WYNALEZEK!

WKRÓTCE ZAMIESZKAMY W SZKLANYCH DOMACH”.

„Inżynierowie honorolucy pracowali konstrukcję szklanych domów. Będą one (domy, nie inżynierowie) ogrzewane i chłodzone za pomocą rurek z ciepłą i zimną wodą, umieszczonych w ścianach tych domów. Koszty budowy takiego domu są o 87,23 procent niższe od budowy normalnego domu”.

— Widzisz — mówił mi Jasio — nie ma sensu starać się o mieszkanie teraz. Wkrótce zaczną budować domy ze szkła, luksusowe i tanie — łatwiej będzie dostać mieszkanie.

Biedak do dziś nie ma mieszkania.

Innym razem pokazał mi taką wiadomość (z „Kurieta Najnowsze”):

NOWE WŁÓKNO.

„Zostało wynaleziono nowe włókno. Wyrabiane jest z powietrza, wody i słońca. Włókno to, którego produkcję już rozpoczęto, jest 872 razy mocniejsze od stali, a przy tym nie rdzewieje. Można wyrabiać z niego garnitury, dywany i chustki do nosa”.

Zupełnie nie ma sensu kupować teraz garnituru — powiedział Jasio. Poczekam na to wspaniałe włókno.

Jasio czeka do dzisiaj.

Jedną z tego rodzaju historii skończyła się dla Jasia tragicznie. Chodziło tu o wynalazek pastylek, zastępujących jedzenie. Pastylki miały być z napisami „100 kalorii, i były przy tym nadzwyczaj lekkostrawne.

Jasio kazał sobie wyciąć żołądek i jelita.

— Bo po co mi to właściwie? — powiedział mi, gdy go odwiedziłem w szpitalu.

Jasio zmarł wkrótce potem. A szkoda, bo gdyby poczekał, miał by duże szanse: niedawno przeczytałem gdzieś, (tylko nie pamiętam już gdzie), że profesor Taki a Taki ożywia zmarłych. Niestety, jedynie w dwa dni po śmierci.

K. E.

Odkazanie miasta

Pomieszczenia, w których przebywała osoba, cierpiąca na chorobę zakaźną muszą być odkażane w celu zapobiegnięcia rozprzestrzenieniu się choroby. Podobnie muszą być dezynfekowane wszystkie przedmioty, z którymi bezpośrednio stykał się chory. Dezynfekacje w Łodzi przeprowadza Miejski Zakład Odkazający.

W ubiegłym miesiącu Zakład Odkazający przeprowadził dezynfekcję 581 pomieszczeń: 186 po durze brzuszonym, 3 po płemistym, 90 po czernowcu, 104 po błonicy, 60 po błonicy, 84 do gruźlicy i 54 po innych chorobach. Poza tym odkazano 1789 przedmiotów o wadze ogólnej 2618 kg. Zużyto przeszło 1.100 kg środków dezynfekcyjnych. (s)

Odczyt J. M. Rektora prof. dr. T. Kołarbińskiego

W lokalu Klubu Profesorów Szkół Wyższych w Łodzi (Piotrkowska 78, II p.) Rektor UL prof. dr. Tadeusz Kołarbiński wygłosił dłuższy referat o wrażeniach swych z Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu. Odczyt zgromadził wiele osób spośród łódzkiego świata naukowego i spośród działaczy Stronnictwa Demokratycznego.

Prelegent z właściwą sobie wnikliwością poddał analizie znaczenie Kongresu i przebieg jego od strony obserwacji polskiego naukowca. Ponadto podzielił się swymi wrażeniami osobistymi i obserwacjami poszczególnych uczestników kongresu wrocławskiego, zwłaszcza intelektualistów z innych kontynentów egzotycznych. (F)

Strona 15 WYŻEJ

WAŻNE TELEFONY: Komisarz Miejski M. O. 258-80, Pogotowie Ratunkowe Miejskie 107-44, Pogotowie Ratunkowe (p. Złoczyn) 134-16, Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11, Biuro Polarii

Dziury aptek: Działający nocy dyskurują apteki: Anonimowa (ul. Żurawia 55), Dąbrowskiego (Piotrkowska 127), Górczyńskiego (Przejazd 59), Karłina (Wschodnia 50), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 57).

Teatry: TEATR W P. - ul. Jaracza Nr 27, O godz. 19.15 „Grzegorz Wyduła”, PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21, O godz. 19.15 „Lisie gniazdo”, TEATR KAMERALNY ul. M. Skłodowska-Curie 54, O godz. 19.15 „Nieboszczyk Pan P.", TEATR „STREFA” Traugutta 1, O godz. 18.50 „Dobrze skrojony frak”, TEATR LEKIA „OSA”, ul. Zachodnia 43, O godz. 19.30 „Kozłowska dziewczyna”, Złota 14, O godz. 19.15 „Piotrkowska 243”, O godzinie 19.15 Operetka „Cnotliwa Zuzanna”.

MUZEUM MIEJSKIE: Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 prócz niedziel, Muzeum Historyczne - Plac Wolności Nr 14 czynne codziennie od 10-17 prócz niedziel, Muzeum Sztuki - Włocławskiego 36. Otwarte od 10-17 prócz niedziel, Muzeum Sztuki - Włocławskiego 36. Otwarte od 10-17 prócz niedziel, Muzeum Sztuki - Włocławskiego 36. Otwarte od 10-17 prócz niedziel.

Kino: AERIA - ul. Marszałka Stalina 1: „Białe kiel”, (godz. 18.30, w niedz. 16) dla młod. dozwolony, BAIKAL - ul. Narutowicza 31: „Tajemnica wywiadu”, (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), Film niedozwolony dla młodzieży, BASKA - ul. Francuska 21: „Tajemnica nocy wisiłowej”, (godz. 17.30, 20, w niedz. 15) dla młodzieży dozwolony, GIBIA - ul. Daszyńskiego 2: Program Aktualności kraj. i zagr., (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21) BKL - ul. Legionów 2/4 (dla młodzieży): „Chłopiec z przedmieścia”, (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) MUZA - Ruda Pabianicka: „Lektorska siostra”, (godz. 18, 20, niedz. 16), POLONIA - ul. Piotrkowska 67: „Siostra lokaja”, (godz. 16, 18, 20, 21, w niedz. 13, 30) PRZEDMIENIE - Sieromskiego 74/76: „Starek pułapka”, (godz. 18, 20, w niedz. 16) Film dozwolony dla młodzieży, ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 174: „Szalony lotnik”, (godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30) Film dozwolony dla młodzieży, ROSA - ul. Rzgowska 84: „Dragoncyk”, (godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30) dla młodzieży niedozwolony, REKORD - ul. Rzgowska 2: „Bolero”, (godz. 18.30, 20.30, w niedz. 15.30) Film dozwolony od lat 18, STYLWY - ul. Kilińskiego 123: „Zielone lata”, (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 18.30) Film dozwolony dla młodzieży, SWIT - Białki Ryma 61: „Młodość bezwarunka”, (godz. 18, 20, w niedz. 16) Film dozwolony dla młodzieży, TEUZA - ul. Piotrkowska 108: „Siostra lokaja”, (godz. 16.30, 18, 20.30, w niedz. 13) TATRY - Stenkiwicza 40 (w ogrodzie): „Cygańska miłość”, (godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13) Film niedozwolony dla młodzieży, WISZA - ul. Daszyńskiego 11: „Cygańska miłość”, (godz. 18, 20.30, 21, w niedz. 13.30) Film niedozwolony dla młodzieży, WŁOCHY - ul. Zawadzka 18: „Siostra lokaja”, (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30) WILNI - ul. Namińskiego 16: „Tajemnica Wywiadu”, (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30) Film niedozwolony dla młodzieży, ZAKRĘTA - ul. Żurawia 23: „Kraśnik Warg”, (godz. 18.30, 20.30, niedz. 16.30)

Wieża Kuciny w pow. łódzkim wybudowała szkołę: Mieszkańcy rozległej wsi Kuciny, w gminie Puczniew, pow. łódzkiego od wielu lat narzekali na brak szkoły w pobliżu. Dzieci z tej wsi musiały uczyć się w szkole odległej o kilka kilometrów.

W roku ubiegłym przystąpiono do pracy. Powstał obywatelski komitet budowy szkoły, który postarał się o fundusze. Z pomocą przyszło kuratorium szkolne i samorząd miejscowe społeczeństwo zaś dostarczyło podwójtę buduleca. Ofiarowano po kilka godzin tygodniowo pracy przy wznoszeniu murów. W ciągu 421 dni budowę ukończono. Powstał okazały gmach, w którym na parterze urządzono klasy, a na pierwszym piętrze sale zaprawowe oraz mieszkania dla nauczycieli.

Uroczyste poświęcenie i otwarcie szkoły odbyło się onegdaj z udziałem przedstawicieli miejscowych władz administracyjnych i szkolnych. Już w dniu otwarcia zgłosiło się na naukę przeszło 80 dzieci. (Jb)

Punktualniej niż w roku ubiegłym

rolnicy woj. łódzkiego wpłacają podatki

Zbiory w tym roku były wyjątkowo pomyślne. Żyta zebrano w tym roku w województwie 694.937 ton. Pszenicy zimowej i jarej ogółem około 100 tys. ton, jęczmienia - 59.425 ton oraz owsa 215.659 ton.

Pierwotny wymiar podatku gruntowego dla województwa stanowią 2.255.768,415 zł. Po skróceniu zaś ulg, udzielonych uboższym gospodarstwom ostateczny wymiar wyniósł 2.170.482,204 zł. Część należności, stanowiącą 1.542.068,478 zł., rolnicy mają wpłacić w gotówce, resztę w naturze. Wyniesie to 29.610.505 kg. żyta.

Jeszcze w roku ubiegłym pełnomocnicy rządowi do spraw podatku gruntowego mieli sporo kłopotu z ściąganiem należności. Rok bieżący okazał się pod tym względem przełomowym. Już do dn. 2 sierpnia wpłacono 664.936.618 zł., co stanowi 94,3 proc. przypadającej do wpłacenia kwoty.

W roku bieżącym chłopcy wojew. łódzkiego rozpoczęli po raz pierwszy wpłacać na Społeczny Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa (SFOS).

Ofiary

Koło Ochrony Przyrody przy szkole 132 za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” na Łódzką Rodzinę Radiową złoży 500.

„Lisie gniazdo” w Teatrze Powszechnym

Od 16 września br. wchodzi na afisz państwowego Teatru Powszechnego doskonała sztuka Lilian Hellman p. t.: „LISIE GNIAZDO” w przekładzie Joanny Poraskiej - z życia bankierów i farmerów amerykańskich, ciesząca się niebywałym powodzeniem na scenach Europy i Ameryki.

Obsadę tej niezwykle interesującej sztuki stanowią: Irena Grywińska, Aldona Jasłowska, Rena Żuchowicz, Alicja Kamińska, Feliks Chmurkowski, Wacław Ścibor, Zbigniew Jabłoński, Eugeniusz Stawowski i Zygmunt Zintel.

Na osze sepioty reżyser i wykonawca roli głównej Karol Adwentowicz.

Zebrań i odczytów

DZIAŁ: W sali projekcyjnej przy ul. Sienkiewicza 23, dnia 16 ogólnie zebranie młodzieży ZMP Filmu Polskiego. Referat na temat znaczenia i zadania Ligi Lotniczej wygłosi dyr. Okręgu Ligi Lotn. od. Dullik Jerzy.

ARODA 15 WRZEŚNIA

12.04 Chwila muzyki, 12.09 Dziennik, 12.15 Chwila muzyki, 12.20 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Detaj Z. Z. K. w Katowicach, 12.40 Chwila muzyki, 12.45 1) „Co czytać” - pogadanka, 2) Wiadomości dla wsi, 13.00 Chwila muzyki, 13.05 Koncert rozrywkowy, Wyk. L. Makiewicz i W. Dunin - Brzozowski, 13.10 piosenki, Z. Bodor - skrzypce A. Pińdrusz - akordeon, F. Leszczyńska - fortepian, 13.45 Chwila muzyki, 13.50 „Cezar Franck” - III audycja z cyklu: „Kompozytor Tygodnia”, 14.30 Z dzisiejszej prasy, 14.35 Muzyka obiadowa (płyty), 15.05 Rezerwa, 15.10 Trzy pełni północne (płyty), 15.20 „Spółdzielczość produkcyjna wzbogaci wieś”, 15.30 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci, 15.50 Muzyka lekta, 16.00 Dziennik, 16.30 Muzyka kameralna, 17.00 Reportaż dla młodzieży z Wystawy Ziemi Odrzyńskich, 17.20 „Od Krakowa słychać śpiewki” - audycja słowno-muzyczna, 17.45 Szkoły zawodowe” - pogadanka, 18.00 „Mówi Wstawa Ziemi Odrzyńskich”, 18.05 „Stalowa nioł” - pogadanka, 18.15 „Na drodze do Moskwy” - audycja dla wojska, 18.45 „Nowe książki” - felieton, 19.00 Felieton literacki S. Lichanickiego: „O tak zwanej literaturze lockiej”, 19.10 Miniatury fortepianowe XX wieku w wyk. A. Tarskiego, 19.30 „Emanacje” - 61 odc. powieści B. Prusa, 19.45 „Wagry przemawiają do Polaków”, 20.15 „Sprawa Edwarda Jędraka” - audycja z cyklu: „Ciekawostki literackie”, 20.30 Audycja Komitetu Obchodu Roku Chopinowskiego, 20.40 Koncert Chopinowski w wyk. W. Kędry, 20.55 Komunikat meteorologiczny, 21.00 Dziennik, 22.00 Muzyka taneczna, 22.45 Koncert symfoniczny, 22.55 Odmowa pociągu, na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończanie audycji i hymn.

CZWARTEK 16 WRZEŚNIA

5.00 Polones - spotkanie, owoce, rogoz i waga, audycja dnia, 5.05 Muzyka poranna z pvt. 5.20 Międzynarodowy koncert wymienny z Czechosłowacją, 5.05 Gimnastyka, 6.15 Delanade, 6.30 Muzyka, 6.50 Proszę dnia, 7.00 Skróty wiad. (złot. poran), 7.05 Przej. prasy stol., 7.12 Muzyka, 7.20 „Kocha, lubi, szanuje”, 7.30 audycja pastyczna, 7.30 Muzyka, 8.20 „Anna Proletariuszka” - 15 fragm. nowelki, 8.30 Odrzyńska, 8.35 Muzyka, 8.55 Inform., o-Albon, 9.00 Skrzynka PCK, 9.10 Komunikaty.

Humor

Wytłumaczył

— Jasiu, czy ci nie wstyd? Masz taki brudny kołnierzyk?
— On nie jest brudny. To od szyl.

cała kwota ma być wpłacona najdalej do 1 listopada 1948 r. Rolnicy mają więc jeszcze sporo czasu. Pomimo to już do 20 sierpnia wnieśli do kas SFOS 102.235.065 zł. (d. b.)

Wariat, czy nie? Hoffmoki-Ostrowski umieszczony w Tworkach

W toku rozpatrywania sprawy kołaborantki Heleny Wielgomasowej aresztowany został adwokat Hoffmoki-Ostrowski (ojciec). Został on aresztowany pod zarzutem denuncjacji Polaków, nawoływania do akcji antykomunistycznej oraz publikowania artykułów w „No wym Kurierze Warszawskim”.

Jak się dowiadujemy Hoffmoki-Ostrowski na żądanie lekarzy psychiatrów, został umieszczony w szpitalu psychiatrycznym w Tworkach, gdzie zostanie zbadany stan jego psychiczności.

Wystąpienia Hoffmoki-Ostrowskiego już przed samą wojną budziły wątpliwości co do stanu jego umysłu. Uchodził on za osobnika nieopanowanego i gwałtownego. We wszystkich sprawach, w których był obrońcą, miał zatargi z sędziami. Znana była sprawa podczas której Hoffmoki-Ostrowski, w czasie przewodu sądowego strzelił do świadka, który go obraził. Jednym z dowodów jego „oryginalności” było wystawienie sobie w Milanówku pomnika, pod którym miał być pochowany.

Po zakończeniu wojny zdobywał on majątek przez wymienianie pieniędzy. Obawiając się konsekwencji uciekł z Warszawy do Krakowa. (w)

Pierwszy wypadek i chyba ostatni

Konduktorzy tramwajowi po zakończeniu pracy wpisują do cedułu ilości sprzedanych biletów. Czynił to również konduktor Bolesław Zaborowski z tą tylko różnicą, że od czasu do czasu wpisywał cyfry niższe od rzeczywistych. Kwotę uzyskaną z różnicy brał do kieszeni.

Wreszcie sprawa się wykryła. Stwierdzono, że w ten sposób Zaborowski przywłaszczył sobie ponad 10,000 zł. W czasie dochodzenia Zaborowski tłumaczył się wyjątkiem, że fałszerstwa dopuszczał się wyłącznie będąc w stanie nietrzeźwym.

Zaborowski został zwolniony natychmiast z pracy i przekazany do Kom. Specjalnej, która ukarała go osędzeniem w obozie pracy na okres 4 miesięcy.

Dyrektorzy skazani

Zakończenie „szklanego” procesu

W dniu wczorajszym ogłoszony został wyrok w toczącej się od kilku dni sprawie dyrektorów Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i WYROBÓW SZKLANYCH w Łodzi.

Na mocy tego wyroku skazani zostali: b. dyrektor naczelny Centrali Andrzej Kowalewski na 8 lat więzienia, b. dyr. handlowy Edmund Buła na 6 lat więzienia, b. dyr. finansowo - administracyjny Feliks Kwiatek na 5 lat więzienia, Dyrektor naczelny Zjednoczenia Ceramicznego w Radomiu Henryk Cierak został uniewinniony. Kupiec Stanisław Wel Salmone Ehrenreich został zwolniony za kaucją 500.000 zł i sprawa jego zostanie przekazana na tryb postępowania zwykłego.

W uzasadnieniu wyroku przewodniczący Blochowicz jeszcze raz podkreślił szkodliwą działalność tych dyrektorów dla Skarbu Państwa, ich niestosowanie się do rozporządzeń Min. Przemysłu i Handlu oraz działalność, podkopującą politykę gospodarczą młodego państwa ludowego. (w)

Budowa dróg pod Krzesinem

Na drodze państwowej Nr 17 Warszawa - Poznań w powiecie Kutnowskim województwa łódzkiego na odcinku między Kutnem a Krośniewicami od km. 124 - 300 do km. 138 - 800 w okresie od dnia 13 września 1948 r. do dnia 15 grudnia 1948 r. będzie przerwa w komunikacji z powodu przebudowy mostów i dojazdów pod Krzesinem.

Objazd w czasie przerwy odbywać się będzie od km. 124 - 300 do km. 136 - 800 po drodze gminnej Kutno - Miłotał i po drodze powiatowej Miłotał - Krośniewice o długości 18 km, o nawierzchni tłuczniowej. Przewidywany termin przywrócenia ruchu 15 grudnia 1948 r.

Z utosa Technika i fantazja

Jeszcze w 46 roku, Jasio Ciężkomyślący przeczytał w „Dzienniku Sensacyjnym” notatkę następującej treści:

„SENSACYJNY WYNALEZEK!

WKRÓTCE ZAMIESZKAMY W SZKLANYCH DOMACH.

„Inżynierowie honorolucy pracowali konstrukcję szklanych domów. Będą one (domy, nie inżynierowie) ogrzewane i chłodzone za pomocą rurek z ciepłą i zimną wodą, umieszczonych w ścianach tych domów. Koszty budowy takiego domu są o 87,23 procent niższe od budowy normalnego domu”.

— Widzisz — mówił mi Jasio — nie ma sensu starać się o mieszkanie teraz. Wkrótce zaczną budować domy ze szkła, luksusowe i tanie — łatwiej będzie dostać mieszkanie.

Biedak do dziś nie ma mieszkania.

Innym razem pokazał mi taką wiadomość (z „Kurieta Najnowsze”):

NOWE WŁÓKNO.

„Zostało wynaleziono nowe włókno. Wyrabiane jest z powietrza, wody i słońca. Włókno to, którego produkcję już rozpoczęto, jest 872 razy mocniejsze od stali, a przy tym nie rdzewieje. Można wyrabiać z niego garnitury, dywany i chustki do nosa”.

Zupełnie nie ma sensu kupować teraz garnituru — powiedział Jasio. Poczekam na to wspaniałe włókno.

Jasio czeka do dzisiaj.

Jedna z tego rodzaju historii skończyła się dla Jasia tragicznie. Chodziło tu o wynalazek pastylek, zastępujących jedzenie. Pastylki miały być z napisami „100 kalorii, i były przy tym nadzwyczaj lekkostrawne.

Jasio kazał sobie wyciąć żołądek i jelita.

— Bo po co mi to właściwie? — powiedział mi, gdy go odwiedziłem w szpitalu.

Jasio zmarł wkrótce potem. A szkoda, bo gdyby poczekał, miał by duże szanse: niedawno przeczytałem gdzieś, (tylko nie pamiętam już gdzie), że profesor Taki a Taki ożywia zmarłych. Niestety, jedynie w dwa dni po śmierci.

K. E.

Odkazanie miasta

Pomieszczenia, w których przebywała osoba, cierpiąca na chorobę zakaźną muszą być odkażane w celu zapobiegnięcia rozprzestrzenieniu się choroby. Podobnie muszą być dezynfekowane wszystkie przedmioty, z którymi bezpośrednio stykał się chory. Dezynfekacje w Łodzi przeprowadza Miejski Zakład Odkazający.

W ubiegłym miesiącu Zakład Odkazający przeprowadził dezynfekcję 581 pomieszczeń: 186 po durze brzuszonym, 3 po płemistym, 90 po czernowcu, 104 po błonicy, 60 po błonicy, 84 do gruźlicy i 54 po innych chorobach. Poza tym odkazano 1789 przedmiotów o wadze ogólnej 2618 kg. Zużyto przeszło 1.100 kg środków dezynfekcyjnych. (s)

Odczyt J. M. Rektora prof. dr. T. Kołarbińskiego

W lokalu Klubu Profesorów Szkół Wyższych w Łodzi (Piotrkowska 78, II p.) Rektor UL prof. dr. Tadeusz Kołarbiński wygłosił dłuższy referat o wrażeniach swych z Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu. Odczyt zgromadził wiele osób spośród łódzkiego świata naukowego i spośród działaczy Stronnictwa Demokratycznego.

Prelegent z właściwą sobie wnikliwością poddał analizie znaczenie Kongresu i przebieg jego od strony obserwacji polskiego naukowca. Ponadto podzielił się swymi wrażeniami osobistymi i obserwacjami poszczególnych uczestników kongresu wrocławskiego, zwłaszcza intelektualistów z innych kontynentów egzotycznych. (F)

LICEUM PRZEMYSŁOWE WYDZIAŁ BUDOWY SILNIKÓW SPALINOWYCH w ŁODZI
Przyjmuje WPISY na rok szkolny 1948/49 absolwentów gimnazjów przemysłowych, względnie mechanicznych.
Zgłoszenia do dnia 18 b. m. w Sekretariacie Ośrodka Szkolenia Zawodowego Przemysłu Metalowego w Łodzi, ul. Łękowa 22 w godz. od 8-15.
Egzaminy wstępne odbędą się 18, zaś 20 września 1948 r. początek roku szkolnego.
Należy przedłożyć: 1) Metrykę urodzenia, 2) Zyciorys, 3) Świadectwo ukończenia gimnazjum, 4) Świadectwo czeladnicze.
(k 1142) „SILNIKI” ŁÓDZ.

Roczny Kurs Modniarski przy PAŃSTWOWEJ SZKOLE PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ ŻENSKIEJ w ŁODZI
przyjmuje ZAPISY w sekretariacie szkoły ul. Nowotki 45. (S530 p)

Pokołów sublokatorskich dla aktorów
POSZUKUJE Państwowy Teatr Powszechny
Warunki od umowy. — Zgłoszenia: Teatr Powszechny, 11 Listopada Nr 21. Telefon 160-36. (K. 746)